

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las – rejon ulic Szkolnej, Nizinnej i Kwiatowej.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
7. Podjęcie uchwały w sprawie „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Gminy Suchy Las”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o.o.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doradczej.
10. Przyjęcie oświadczenia Rady Gminy Suchy Las.
11. Informacje:
 - a/ Wójta Gminy,
 - b/ Przewodniczącej Rady Gminy,
 - c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d/ Przewodniczących Komisji Rady.
12. Interpelacje i zapytania Radnych.
13. Wolne głosy i wnioski.
14. Zamknięcie sesji.

Ad. 1.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Suchy Las Z. Hącia otworzył XIX sesję Rady Gminy Suchy Las w dniu 19 maja 2016 r. o godzinie 16:30, witając radnych oraz zgromadzone osoby.

Ad. 2.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia stwierdził prawomocność obrad na podstawie listy obecności – 14 radnych obecnych.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Nie ma Pani Przewodniczącej, jest usprawiedliwiona. Chciałbym, aby Państwo ustosunkowali się do porządku sesji. Czy są jakieś wnioski odnośnie porządku sesji?

Radny M. Przybylski: Proszę Państwa, w imieniu naszego Klubu koalicyjnego chciałbym zgłosić wniosek o usunięcie z porządku obrad punktu nr 8 w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o.o.”. Otóż po ostatnim posiedzeniu KF-BiRG, na którym problem ten był dość żywo dyskutowany, pojawiły się alternatywne lokalizacje dla siedziby Spółki, m.in. w Złotnikach, a w ostatnim czasie w Złotkowie. Do tej pory nie zgromadziliśmy jeszcze materiału źródłowego, który by jednoznacznie wskazywał, że te lokalizacje są chybione, albo trafione, w związku z tym, po pewnych konsultacjach z Panem Prezesem Świerkowskim, stwierdziliśmy, że taki sposób procedowania, czyli odwołania podjęcia decyzji o miesiąc, byłby ze wszech miar uzasadniony. Kontaktowaliśmy się też w tej sprawie z naszymi partnerami z Klubu „Nowoczesna Gmina” – też nie są przeciwni takiemu sposobowi załatwienia tej sprawy, co mam nadzieję będzie uwidocznione w głosowaniu. Także jeszcze raz chciałbym zgłosić wniosek o wykreślenie punktu nr 8 z porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku radnego M. Przybylskiego o zdjęcie z porządku obrad pkt. 8 „Uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o. o. ”, głosowano: siedem głosów za, siedem osób wstrzymało się od głosowania.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Pana Mecenasa o wyjaśnienie sytuacji zaistniałej w głosowaniu.

Radca Prawny H. Kuligowski: Bezwzględna większość ustawowego składu Rady Gminy Suchy Las wynosi osiem osób. Ten wniosek, o zmianę porządku obrad, nie uzyskał tej wymaganej większości, więc rozumiem, że Rada zdecydowała, żeby procedować ten punkt porządku obrad, czyli żeby przystąpić do procedowania tej uchwały w punkcie nr 8, tak, jak był przewidziany w porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Wobec tego, jeżeli jest taka konkluzja Radcy Prawnego, to ten punkt będzie procedowany. Czy są jeszcze jakieś wnioski do porządku obrad?

<Brak uwag.>

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia zaproponowanego porządku obrad, głosowano: 12 głosów za, dwie osoby przeciw.

Ad. 3.

Przyjęcie protokołu nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r.

Brak uwag do protokołu nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r.

Protokół nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r. został przyjęty 13 głosami za, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

Ad. 4.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las – rejon ulic Szkolnej, Nizinnej i Kwiatowej.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Na posiedzeniu Komisji został złożony wniosek o objęcie zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego większego terenu. Wniosek ten został pozytywnie zaopiniowany, sześcioma głosami za.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Czy ktoś ma jeszcze coś do powiedzenia na temat tej uchwały?

Radny R. Tasarz: Czym kierowała się Komisja chcąc, żeby ten plan zwiększyć?

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Chodziło o uporządkowanie terenu, gdyż jest tam zostawiona jedna działka, na której ma być teren zielony, bodajże pod rekreację. Chodziło nam o uporządkowanie tego planistycznie.

Radna A. Targońska: Chcę dodać, że oprócz przewidzianych tam terenów zielonych ma tam również powstać zbiornik retencyjny, o który Pan <radny R. Tasarz> zawsze zabiega. Poszerzenie tego małego planu, o ten teren zieleni, daje szansę, że szybciej będzie zakończona procedura planistyczna, związana właśnie z tymże terenem. Dlatego chcieliśmy przenieść to do innego planu, który spodziewamy się, że będzie szybciej procedowany i szybciej zakończony. Taka była intencja. Może jeszcze dodam tylko, że jest to teren położony bardzo blisko naszego gminnego przedszkola, więc mógłby być też miejscem wypadów dla przedszkolaków. Oczywiście, nie za rok, nie za dwa, tylko jak wszystko zostanie uporządkowane. Myślę, że przepisując ten teren z jednego planu do drugiego moglibyśmy przyspieszyć całość sprawy o dwa lata. Taka była nasza intencja, tylko i wyłącznie.

Wójt G. Wojtera: Jak wcześniej zostaliście Państwo poinformowani, teren ten jest już objęty opracowywanym planem „Jagodowa-Rolna”. Tak, jak nie ma możliwości w postępowaniu administracyjnym procedować w tej samej sprawie dwukrotnie/ równolegle, tak nie ma możliwości w tym przypadku. Zakładamy, że w czerwcu ten projekt będzie wykonany <„Jagodowa-Rolna”>. Powiem „na marginesie”, że wyjątkowo sprawnie – pomimo różnych obaw – przebiegają prace nad tym planem. Naszym zdaniem absolutnie nie ma sensu i podstaw, żeby dokładać ten teren i powielać go w drugim planie miejscowym.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Na posiedzeniu KF-BiRG była pani M. Ratajczak, dopytywaliśmy się, czy ten teren jest objęty zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Pani Ratajczak potwierdziła to, jednakże wskazała na możliwość wystąpienia różnych komplikacji, czy opóźnień w tym pierwszym planie „Jagodowa-Rolna”. Pani Ratajczak wskazała, że będzie to dość długo procedowany plan. W związku z tym Komisja podjęła takie działania, aby jednak przyspieszyć wykonanie tego planu.

Radna A. Targońska: Wydaje się, że procedura będzie trwała bardzo długo z tym dużym planem, dlatego że teren ten zamieszkuje dużo osób i działa tam również wiele firm – każdy z tych podmiotów prawdopodobnie będzie chciał składać jakieś uwagi do tego planu. Spodziewamy się, że będzie kilka następujących po sobie wyłożeń tego planu, co prawdopodobnie opóźni i wydłuży całą procedurę, mimo że jest on w tej chwili szybko uchwalany. Także do pierwszego włożenia będzie to szybka działalność, czy ścieżka urbanistyczna, natomiast potem zaczną się kłopoty. Chcieliśmy, żeby z tego problematycznego planu <„Jagodowa-Rolna”>, jak się spodziewamy, wyłączyć ten teren i chcieliśmy go przenieść do innego planu, tym samym zmniejszając oczywiście granice planu „Jagodowa-Rolna”.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, oczywiście ryzyko istnieje przy tym planie dużym „Jagodowa-Rolna” tak samo, jak istnieje przy tym mniejszym planie. Ten plan również może być procedowany bardzo długo, jeżeli okaże się, że są jakieś oczekiwania właściciela nieruchomości. Wystarczy, że wpłynie jakaś trudna uwaga na etapie tego planu i może okazać się, że ten plan „Jagodowa-Rolna” wyprzedzi plan, o którym dzisiaj rozmawiamy. Teoretycznie może być taka sytuacja, że na jednej sesji będziemy uchwalali któryś z tych planów a na następnej sesji dokładnie powielimy to, co było w tym planie. Patrząc nawet przez pryzmat całości, dbałości o wykorzystywanie środków publicznych – pamiętajmy, że każde rozszerzenie planu są to nowe mapy, jest to

zupełnie inna cena, którą przedstawia urbanista, jako ofertę (urbanista w zależności od powierzchni wycenia swoją pracę i składa ofertę na opracowanie) – nawet patrząc przez pryzmat prawidłowej gospodarki finansowej nie powinniśmy tej uchwały podejmować. Chcę Państwu powiedzieć, że intencje mamy identyczne – w tym planie „Jagodowa-Rolna” chcemy zrobić to, o czym Państwo rozmawialiście na Komisji. Chcemy, aby ten teren był przede wszystkim terenem zielonym i co najistotniejsze, mając dzisiaj układ ulic Nizinna-Promienista, chcemy wykreślić tę przewidzianą do realizacji drogę, która wchodziła, jako piąte ramię w rejonie ulic Promienistej

i Borówkowej, uzyskawszy w ten sposób więcej terenów do zagospodarowania zieleni. Więc tutaj jest pełna zbieżność, właściwie pod wieloma względami urbanistycznymi i finansowymi.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Panie Wójcie, przytoczył Pan tutaj fakt, że będzie to finansowo droższe. Nie jestem ekspertem, ale mam prawo twierdzić, że nie będzie to jakoś rażąco droższe. Koszty może wzrosną

o 100,00 zł, 200,00 zł, 300,00 zł, ponieważ przy tym planie, nie mamy jeszcze żadnych prac wykonanych. Czyli de facto objęcie większego kawałka zmianą planu nie zwiększy kosztów, ponieważ cała procedura, cała dokumentacja i tak jest taka sama. Także z tym argumentem się nie zgodzę. Teren, o który wnioskujemy, żeby objąć zmianą planu, należy do Gminy. Także nie wiem, kto tutaj by dalej wnioskował, czy składał jakieś uwagi.

Wójt G. Wojtera: Myli się Pan, może, dlatego że właśnie nie jest Pan ekspertem. Podwójnie wydamy pieniądze. Proszę zauważyć, że my już mamy ten obszar objęty opracowaniem. On został już wyceniony przez urbanistę, który złożył ofertę i uwzględnił ten teren w swojej ofercie na opracowanie tego pierwotnego planu. Teraz po raz drugi będziemy go wyceniać. Na pewno nie będzie to 200,00 zł.

Radna A. Targońska: Chcę przypomnieć, że naszą intencją było także wycięcie z tego większego planu terenu zieleni, tym samym koszty tego dużego planu też się zmniejszą. Poza tym chcę również zwrócić uwagę na to, na jakiej podstawie został złożony w ogóle wniosek o wszczęcie nowej procedury planistycznej, właśnie związanej z ulicą Nizinną, Kwiatową i Szkolną. Zgłosiły taką prośbę dwa podmioty – firma i osoba prywatna – za każdym razem prosząc o zwiększenie powierzchni zabudowy, przy czym firma już i tak przekroczyła swoją dotychczasową powierzchnię zabudowy, o której mówił plan. W związku z tym korzyścią dla Gminy byłoby dołożenie terenu gminnego, tego zielonego terenu – byłaby to jakaś rekompensata dla samej Gminy, a nie tylko dla dwóch wnioskodawców prywatnych. Wydajemy gminne pieniądze, więc powinniśmy rozsądnie na to spojrzeć.

Wójt G. Wojtera: Jeszcze raz chciałbym Państwu powtórzyć, że my ten plan już opracowujemy. On już funkcjonuje, jako projekt graficzny i prawdopodobnie za chwilę, jako projekt tekstowy. Gdyby tak było, jak Pani w tej chwili przedstawiła – że ten teren nie byłby objęty – to zgodziłbym się, żeby przy okazji tego planu zadbać o ten teren gminny, ale my to już robimy, prawie od roku, opracowując ten duży plan. Tak, jak już Państwu powiedziałem – nie ma w tej chwili tych zagrożeń, o których rozmawialiśmy przed przystąpieniem do opracowania planu i przed zleceniem tej opinii, którą Państwo czytaliście w sprawie odszkodowań. Jeszcze raz powtórzę – identyczny zamiar umieszczony jest w projekcie. Zdublowalibyśmy tę pracę, płacąc za to dodatkowe pieniądze.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Panie Wójcie, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jeden fakt – mamy kilka planów, które właśnie są powielane, gdzie na danym terenie robimy jakąś zmianę planu i włączamy jednocześnie kolejną zmianę planu. Także nie widzę tutaj jakieś ciągłości w Pana działaniach. Druga rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę – przy podejmowaniu decyzji o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Rolnej i Jagodowej sam Pan podkreślał, że może to być plan, który może być najdłużej procedowany ze względu na to, iż jest tam bardzo wiele firm prywatnych i właścicieli, którzy będą mogli rościć sobie odszkodowania za obniżenie wartości swoich dziełek. Chcę, aby ten teren zielony był jak najszybciej procedowany i jak najszybciej uwolniony, żeby można było na tym terenie działać. Chcieliśmy właśnie połączyć tę zmianę planu, aby to szybciotko poszło.

Wójt G. Wojtera: Faktycznie, przed przystąpieniem do tego opracowania tak mówiłem, natomiast na pewno Pan przeanalizował wnioski z okresu wnioskowego (tego pierwszego etapu opracowania). Po ogłoszeniu przez Gminę o przystąpieniu do sporządzenia planu wpłynęło kilka wniosków, natomiast nie było w tej grupie wniosków takich, które wskazywałyby na zagrożenie. Przede wszystkim baliśmy się zagrożeń dotyczących zapisów, które dawały możliwość realizacji budynków, określanych w starym planie, jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna czteromieszkaniowa – co dzisiaj jest niezgodne z prawem budowlanym, które dopuszcza maksymalnie dwa lokale w zabudowie jednorodzinnej. Moje odczucia są takie, że po tych dziesięciu latach od nowelizacji ludzie sami sobie swoje nieruchomości kategoryzują i potrafią sobie uświadomić, co można na tych nieruchomościach budować. W związku z tym tych wniosków nie było dużo. Chcę Państwu przedstawić jeszcze jeden argument, który może zechcecie Państwo uwzględnić. Jest to teren gminny tak, jak już zostało to wcześniej przedstawione. My w tej chwili możemy wykonać jego zagospodarowanie w podstawowych w zakresie nawet bez planu, czyli przede wszystkim uprzątnięcie tego terenu, który jest w tej chwili ogrodzony. Gdyby tego planu nie było możemy tą podstawową zielenić urządzić. Pójdźmy do budżetu – my przecież nie mamy tam żadnego projektu, który obejmowałby budowę jakiegoś parku, skateparku, czy jakieś ścieżki dla pieszych lub ścieżki rowerowej. Więc

dzisiaj, przy braku zapisów na temat projektu urządzenia zieleni, możemy tylko i wyłącznie ten teren zagospodarować w podstawowy sposób i możemy to zrobić bez planu miejscowego.

Radny R. Tasarz: Szanowny Panie Wójcie, mam takie pytanie – szanowna Pani radna Targońska była uprzejma poinformować nas, że tam również chodzi o zbiornik retencyjny dla tego terenu, by wody z ulicy Nizinej, Kwiatowej oraz Borówkowej mogły tam być kumulowane – czy bez tego planu nie wybudujemy tego zbiornika? Czy przez ten pierwszy duży plan czas oczekiwania na budowę tego zbiornika będzie opóźniony, czy nie? Domyślam się, że Pani Targońskiej chodzi właśnie o ten zbiornik retencyjny?

Radna A. Targońska: Tak.

Wójt G. Wojtera: Znowu do tego muszę dodać coś więcej. Proszę Państwa, gdybyście wcześniej zaprogramowali w budżecie środki na budowę tego zbiornika to na bazie starego planu moglibyśmy go zbudować. Dzisiaj rozmawiamy o planie, jako o czymś niezbędnym do budowy zbiornika, na który nie mamy pieniędzy i chcemy robić dwa plany, mając plan, który pozwalałby na budowę zbiornika. Jeżeli mówimy o zbiorniku to dojdziemy do takiego absurdu, że będziemy mieli trzy plany – dwa proponowane i jeden istniejący.

Radny M. Przybylski: Chciałbym poprosić o pięć minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził pięciominutową przerwę.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia wznowił obrady o godz. 17:06

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proponuję przegłosowanie uchwały z granicami planu takimi, jakie są w projekcie uchwały.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: siedem głosów za, pięć głosów przeciw, dwie osoby wstrzymały się od głosowania.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała została przyjęta, nosi numer XIX/205/16.

Ad. 5.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Kto z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały?

<Brak uwag>

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała została jednogłośnie przyjęta, nosi numer XIX/206/16.

Ad. 6.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja czterema głosami za, przy dwóch głosach wstrzymujących się, pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Czy są jakieś pytania do tej uchwały?

<Brak uwag>

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała została przyjęta, nosi numer XIX/207/16.

Ad. 7.

Podjęcie uchwały w sprawie „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Gminy Suchy Las”.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Projekt uchwały był przedłożony na poprzedniej sesji. Proszę Przewodniczącego KBiPP o opinię Komisji.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, pomimo tych pozytywnych opinii, chciałbym przedstawić Państwu autopoprawki, które po głębokiej analizie, po konsultacji ze Stowarzyszeniem Metropolia Poznań, chcielibyśmy

wprowadzić. One są bardzo krótkie, Państwo jest w znacie, zwłaszcza ci z Państwa, którzy składali uwagi. Są to autopoprawki po uwagach Pana radnego Matysiaka, Pana radnego Przybylskiego i Pani radnej Targońskiej.

<Wójt

G. Wojtera odczytał złożone uwagi i przedstawił autopoprawki do Planu – załącznik nr 1 do protokołu.>

Radna A. Targońska: Chcę powiedzieć, że miło mi, że moja poprawka i pozostałe poprawki zostały wprowadzone do tego dokumentu. Przesłałam również uwagi mieszkanki Golęczewa, dotyczące bezpieczeństwa na przejazdach przez tory w Golęczewie (do tej pory niestrzeżonych) i obaw związanych z hałasem, jakie będzie powodowało to częstsze przejeżdżanie pociągów przez Golęczewo. Czy te uwagi też zostały wpisane?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, są to dwie grupy uwag, dotyczące ekranów akustycznych i przejazdów. Jeżeli chodzi o przejazd to nie ma możliwości wpisania tej uwagi w formie autopoprawki do Planu, ponieważ wykonana jest koncepcja. Ta uwaga dotyczyłaby drogi gruntowej, która jest już rozwiązana w tej koncepcji i my nie możemy jakby post factum wiedząc, co jest w koncepcji, wpisywać w Plan perspektywicznej sytuacji, która nie byłaby zgodna z projektem i z wykonaniem modernizacji linii kolejowej. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa

nie możemy, jako Rada Gminy, głosować, że chcemy, żeby tam był przejazd strzeżony, jeżeli ja już rok temu, na spotkaniu w Obornikach, wyraziłem zgodę na to, żeby ten przejazd był zamknięty. Jeżeli chodzi o ekrany akustyczne, to ekrany akustyczne związane są bezpośrednio z inwestycją realizowaną przez Kolej. To jest zapisane w każdym planie i wynika z przepisów Budowlanych – za ochronę akustyczną przy realizacji inwestycji odpowiada inwestor.

Radna A. Targońska: Chciałam zapytać, jak mamy rozumieć tą odpowiedź? Czy w Golęczewie będą te ekrany akustyczne, czy nie? Czy jeszcze nie została podjęta decyzja?

Wójt G. Wojtera: W części są przewidywane. One są też w koncepcji i są przewidziane do realizacji.

Radny D. Matysiak: Panie Wójtce, również chciałem podziękować za to, że ta autopoprawka została złożona. Mam teraz pytanie – kto będzie się merytorycznie zajmował tym Planem, ponieważ doszły mnie informacje, że pracownik, który zajmował się akurat tym Planem, nie jest już pracownikiem, czy przebywa na bezpłatnym urlopie. Teraz nie wiadomo, do kogo będzie można się zwracać odnośnie uwag, czy pytań, co do tego Planu.

Wójt G. Wojtera: Faktycznie współautorem Planu i autorem tych poprawek był Pan Janusz Kobeszko, który od 9.05.br. pracuje w grupie PKP. Uchwalając Plan uzyskujemy dokument, który będzie wykorzystywany w różnych procedurach. On nie będzie w żaden sposób merytorycznie „zaopiekowany” i prowadzony przez jakiegoś pracownika. Jest to dokument, który za chwilę będzie wykorzystywany przy aplikacjach o różnego rodzaju środki, albo realizacji różnego rodzaju inwestycji np.: budowy węzła przesiadkowego, czyli modernizacji

z rewitalizacją dworca w Złotnikach oraz budowy przystanków. Na pewno ten Plan będzie wykorzystywany, bo on będzie po prostu przywoływany przez instytucje wdrażające, nadzorujące, realizujące plan dla Metropolii. Więc to jest dokument, który jest nam potrzebny.

Radny D. Matysiak: Panie Wójtce, tylko wcześniej dostałem informację, że jeżeli jakiś wniosek nie zostałby ujęty to będzie można to wprowadzić w późniejszym okresie, jako nową uchwałę Rady Gminy, czy nowy plan, z uwzględnieniem takiej uwagi, czy wniosku. Teraz, do kogo można by ewentualnie się zwrócić i skonsultować, jeżeli wpłynęłyby takie wnioski?

Wójt G. Wojtera: Zawsze do mnie. A ja już będę wiedział, do kogo to skierować.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała została przyjęta, nosi numer XIX/208/16.

Radny J. Ankiewicz: Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, tym razem ja wnoszę o pięć minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził pięciominutową przerwę.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia wznowił obrady o godz. 17:30.

Ad. 8.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o.o.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Czy ktoś ma jakieś uwagi?

Radny J. Ankiewicz: Zgłaszam wniosek o wyłączenie tego punktu z porządku sesji, z uwagi na liczne wątpliwości, które cały czas się pojawiają na temat lokalizacji bazy ZGK Sp. z o.o. Do posiedzenia Komisji mieliśmy trzy potencjalne lokalizacje, teraz są już cztery. Każda ma swoje wady i zalety. Dyskusja trwa i szkoda by było, gdybyśmy mieli to zakończyć dzisiaj jednoznaczną decyzją. Także wnoszę o wyłączenie tego punktu z porządku sesji.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego J. Ankiewicza o wyłączenie z porządku sesji punktu nr 8. „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o.o.”, głosowano: 14 głosów za, jednogłośnie.

Nowy porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las – rejon ulic Szkolnej, Nizinnej i Kwiatowej.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
7. Podjęcie uchwały w sprawie „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Gminy Suchy Las”.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej.
9. Przyjęcie oświadczenia Rady Gminy Suchy Las.
10. Informacje:
 - a/ Wójta Gminy,
 - b/ Przewodniczącej Rady Gminy,
 - c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d/ Przewodniczących Komisji Rady.
11. Interpelacje i zapytania Radnych.
12. Wolne głosy i wnioski.
13. Zamknięcie sesji.

Ad. 8.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Państwa wpłynęło następujące pismo do Rady Gminy <Wiceprzewodniczący Z. Hącia odczytał treść pisma – załącznik nr 2 do protokołu>. W związku z tym uchwała Rady Gminy, zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej, która Państwu została dostarczona, ma takie, a nie inne brzmienie. Chciałbym, żebyście Państwo wypowiedzieli się na ten temat.

Radny P. Tyrka: Szanowna Rado, szanowni Państwo, oczywiście jest to pomówienie, ponieważ osoba, która to napisała jest moją konkurencją. Nawet o tym wcześniej nie wiedziałem. Założyła działalność gospodarczą, związaną ze sprzedażą ubezpieczeń dwa lub trzy lata temu. Co mogę na to powiedzieć – każdy z nas ma kontakt z ubezpieczeniami i każdy zdaje sobie sprawę z tego, że – tutaj odnoszę się do zarzutów mówiących, że specjalnie zawyżam składkę dla spółki z o.o. – to ubezpieczyciel, a nie ja, decyduje o tym, za jaką kwotę można sprzedać dany produkt. Ja występuję tylko, jako sprzedawca produktów jednej z ubezpieczalni. Ja nie mam na to wpływu. Po tym widać, że ta osoba nie przemyślała tych zarzutów. Ponadto rozmawiałem z tą osobą dwa tygodnie temu (poprosiła mnie o taką rozmowę) i w tej rozmowie zapowiedziała, że jeżeli nie zrezygnuję z ubezpieczenia tej spółki, na jej rzecz (czyli, że to ona przejmie to ubezpieczenie), to wówczas ona wykorzysta, według niej fakt,

że działam niezgodnie z przepisami tzw. ustawy antykorupcyjnej. Natomiast rozmawiałem wcześniej – bo te ubezpieczenia robię już od kilku lat – z prawnikiem (wykładowcą z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza) na ten temat i pytałem, czy jest jakiś konflikt prawny. Stwierdził wyraźnie, że jeżeli nie jest to mienie gminne, tylko jest to mienie spółki prawa handlowego, to nie ma tutaj takiego konfliktu. Na tej podstawie kontynuowałem ubezpieczenia i te ubezpieczenia – obojętnie, czy będę radnym, czy nie będę – będę oferować, jeżeli ten klient będzie chciał ze mną współdziałać. Nie widzę tutaj powodu do tego. To pismo otrzymałem od Przewodniczącej Rady Gminy w dniu 17.05.br, czyli przedwczoraj, w godzinach nocnych i mogę tylko powiedzieć, że stwierdzam, że jest to pomówienie, a dalsze kroki prawne – jeżeli będą takie poczynione z mojej strony – będą poczynione wobec tej Pani.

Radny M. Przybylski: Chciałbym odnieść się do pkt. 3 z § 1 uchwały obecnie procedowanej. Otóż chciałbym Państwu wyjaśnić, dlaczego komisja wnosi o przesunięcie terminu do 30.06.br. Bez względu na dołączenie sprawy radnego P. Tyrki, niezależnie od tego, komisja wносиła o przesunięcie tego terminu. Otóż materiał, który pojawił się, zawierał bodajże 700 stron. Była to głównie odpowiedź na interpelację Pani Przewodniczącej. Mieliśmy kilka dni na zapoznanie się z tym materiałem. Także, chociażby ze względów technicznych, było bardzo trudno, żeby to w jakiś syntetyczny sposób „ogarnąć”. Zrobiliśmy to, jednak szybkość, z jaką procedowaliśmy – bo mieliśmy termin do 10.05.br. – skłoniła nas do podjęcia takiej, a nie innej decyzji, ponieważ w naszych pracach pojawił się element braku transparentności. Otóż nie byliśmy w stanie nawet publikować w sensownym terminie naszych protokołów z posiedzeń, ponieważ technicznie nie było takiej możliwości, gdyż trzeba było ten protokół najpierw opracować, przeczytać, przegłosować. Jakby technicznie nie

było możliwości, żeby zrobić to szybko. Wreszcie istotnym powodem było również to, że w pewnym momencie Pan mecenas Kuligowski zdecydował się służyć nam pomocą. Ze względu na to, że ja (jako Przewodniczący) i członkowie komisji, niezwykle cenimy sobie wiedzę oraz doświadczenie Pana mecenasa, nie chcieliśmy nie skorzystać z takiej okazji. Z tego też względu postanowiliśmy przedłużyć ten czas, po to, żeby Pan mecenas mógł w sposób komfortowy przygotować swoją opinię. Nie sposób to zrobić, w oparciu o tak bogaty materiał, przez dzień, czy przez dwa. Także z tego względu zachęcam Państwa do tego, żeby głosować ten projekt uchwały, w brzmieniu przedstawionym przez Pana Przewodniczącego, który dzisiaj dostaliśmy.

Radny R. Tasarz: Bardzo przepraszam, że znowu zajmuję Państwu czas i zabieram głos, ale naprawdę jesteśmy bardzo skrupulatni – chodzi nam o siedem, czy o dziesięć dni, podejmujemy, odrzucamy. Mam przed sobą ten nowy projekt uchwały i z pewnym zdziwieniem patrzę, że nie ma na nim dwóch podpisów. Nie ma na przykład podpisu szanownego Radcy Prawnego, a chciałbym wiedzieć, jakie stanowisko ma na tę okoliczność, co do Pana Tyrki, jak to się ma do prawa. Praktycznie na wszystkich projektach uchwał mam trzy podpisy – kto sporządził, kto sprawdził i podpis Radcy Prawnego – tutaj mam tylko jeden podpis, dwóch mi brakuje. Wiem, że ten jeden podpis to jest jakby dwa, ponieważ szanowna Pani Nowak sporządziła ten dokument. Dlaczego nie ma tego podpisu następnego, ponieważ chciałbym wiedzieć, za czym mam podnieść rękę?

Radca Prawny H. Kuligowski: Szanowny Panie Przewodniczący, szanowny Panie Wójcie, szanowni Państwo radni, te podpisy, pod tą uchwałą, jest to sprawa procedury przygotowania projektu uchwały. Rozumiem, że ten projekt uchwały był przygotowany w tak błyskawicznym tempie, że nie zdążono o ten podpis do mnie wystąpić. Parafując się po tą uchwałą lub nie, stwierdzam, czy są podstawy prawne do podjęcia tego typu uchwały. Przecież ja nie mogę rozstrzygać, czy ta Pani pomawia Pana radnego, czy nie. W związku z tym rozumiem, że chcecie Państwo teraz zdecydować o tym, żeby komisja doraźna – przy okazji tych prac, które prowadzi – wnikliwie przyjrzała się temu. Natomiast ja, odnosząc się do tego, co powiedział Pan radny <M. Przybylski>, bardzo dziękuję za te pochwały – zaproponowałem swoją pomoc, bo zobaczyłem, że Państwo tą pomoc będziecie potrzebować. Szkoda, że od razu się tak nie stało, bo pewnie lepiej by mi się pracowało uczestnicząc w posiedzeniach tej komisji i na bieżąco oceniając to, co tam się dzieje. Jeżeli Państwo dacie mi 700 stron to myślę, że 30.06.br. nie starczy, by się do tego rozsądnie odnieść. Już od razu proponuję, żeby to wydłużyć, przynajmniej o jeszcze jeden miesiąc. Jak stare przysłowie mówi: „Im dalej w las, tym ciemniej”. Tym bardziej, że jest to bardzo istotna sprawa, bardzo ważna. Konsekwencje tego dziwnego stwierdzenia są na tyle poważne, że proszę zwrócić uwagę, że Wojewoda, który teoretycznie „straszył nas”, zamilkł i nie pyta nas o to, co się dzieje. Nie chciałbym być w jego skórze, jak stwierdzi, że musi wydać w tej sprawie zarządzenie zastępcze. Zakładam, że do 30.06.br. możemy dać sobie radę z tym wszystkim, komisja doraźna da sobie radę, tylko przeraziłem się teraz tą liczbą tych dokumentów. Oczywiście podstawa prawna do podjęcia tej uchwały jest zgodna z prawem. Podsumowuję – podpisując się pod tą uchwałą nie oceniam, czy te zarzuty są zasadne, natomiast podejmuję tylko to, czy możecie Państwo taką uchwałą podjąć i zwiększyć zakres działania komisji doraźnej o tę sprawę. Jeżeli zlecicie Państwo komisji doraźnej, która była powołana do sprawy tak ważnej, dodatkowo jakieś czynności, to możecie Państwo to zrobić, możecie Państwo przedłużyć termin prac tej komisji doraźnej. Natomiast absolutnie nie podejmuję się jej ocenić. Tym bardziej, że Pan radny jednoznacznie zaprzecza i oświadcza, że jest to pomówienie. Państwo musicie sami rozważyć, czy rozszerzać pracę komisji w tym zakresie. Taka propozycja jest, więc myślę, że ktoś tę propozycję przedłoży.

Radny J. Ankiewicz: Jestem członkiem – jak Państwo wiecie – komisji doraźnej, rzeczywiście spotykaliśmy się 4.05, 5.05, 6.05. i 9.05.br. 9.05.br. stwierdziliśmy, że gdyby miał powstać protokół, w szczególności projekt uchwały, bądź oświadczenia dla Rady Gminy w sprawie radnego Jankowiaka i Korytowskiego, to musielibyśmy siedzieć w nocy, żeby do 10.05.br. to oświadczenie, bądź projekt uchwały (nienapisane przez prawników), przedłożyć Przewodniczącej do procedowania w dniu dzisiejszym. Tam rzeczywiście jest ponad 700 stron tych materiałów, tych wątków jest wiele. Spotykaliśmy się jeszcze z wieloma osobami, które uznaliśmy, że należałoby na tą okoliczność przepytac. Jak ktoś jest zainteresowany to odsyłam do protokołów. Chciałbym dopowiedzieć jeszcze w sprawie tego poszerzenia dotyczącego Pana radnego Tyrki. Ta sprawa zaistniała u Pana 17.05.br., czyli dwa dni temu. W zasadzie to, co Pan teraz powiedział to Pan mówi od siebie. Wolałbym usłyszeć oświadczenie jakiegoś prawnika, którego mógłby Pan sobie w tym momencie wynająć, jak zrobili to swego czasu radni Jankowiak i Korytowski i odczytali to na sesji. To się dostało do materiałów z sesji, było to też dla nas (członków komisji) jakimś początkiem do oceny sprawy Pana Korytowskiego i Pana Jankowiaka. Na okoliczność sprawy tych dwóch radnych powstała wstępna wypowiedź/ opinia, w której Pan mecenas Kuligowski wyraźnie zaznaczył, że należałoby powołać komisję doraźną. Ta komisja funkcjonuje, ale proszę Państwa, ja nie wiem, czy my jesteśmy w stanie trzeciego radnego dokooptować do tej komisji i zajmować się kolejnym pakietem 100 dokumentów, które do nas dojdą i będziemy to procedowali do września. Także wnoszę o to, aby przychylić się do głosu radnego Przybylskiego – konsultowanego zresztą z Panią Przewodniczącą, ze mną i z panem Przybylskim –

i głosować tę uchwałą w pierwotnej wersji, a taką uchwałą (w sprawie radnego Tyrki) ewentualnie głosować na kolejnej sesji – jeżeli wszyscy dojdą do takiego wniosku. Za krótko to trwa w Radzie, żeby można było dzisiaj przesuwać to do komisji doraźnej albo oceniać.

Radny M. Przybylski: Odnosząc się do punktu dotyczącego pana radnego Tyrki – jestem głęboko przekonany, że w jego interesie jest to, żeby w sposób zdecydowanie szybki i rzetelny, komisja potwierdziła to stanowisko, które dzisiaj Pan radny zaprezentował. Tak, jak Pan Przewodniczący Ankiewicz wspominał, jest to stanowisko Pana radnego, które dzisiaj zaprezentował. Nie powinniśmy zakładać, że nie jest prawdziwe, ale powinniśmy je w trybie prac komisji potwierdzić. Tylko wtedy, jak gdyby, nabiera to stanowisko cech pewnej prawdy, jakby obiektywnej. To po pierwsze. Po drugie, my oczywiście, jako komisja (jeszcze odnosząc się do tego terminu) proponowaliśmy też wcześniej Panu mecenasowi współpracę, ale ze względu na to, że i tak to tempo musiało być bardzo, bardzo szybkie, Pan mecenas, ze względów czasowych, nie był w stanie włączyć się na samym początku w pracę komisji. Zaproponował nawet kandydatury swoich współpracowników, ale i oni, ze względu na ten pośpiech, też nie byli w stanie. W tym przypadku naprawdę zachodziły okoliczności obiektywne i nie ma innego wyjścia, trzeba to przesunąć. Panie Mecenasie, jeśli chodzi o te 700 stron to nie wszystkie strony są istotne dla sprawy. Proszę się tak nie przerażać. Myślę, że jakoś damy radę. Nie wiem, jakie jest stanowisko Pana Pawła Tyrki w sprawie dalszego procedowania. Rozumiem, że jest mu niezręcznie wypowiadać się w tej kwestii, natomiast myślę, że po tych kilku spotkaniach i kilku tygodniach pracy komisji można o komisji powiedzieć

wszystko, ale nie to, że działa nierzetelnie. Tutaj, jak gdyby wkomponowanie Pana radnego do pracy tej komisji może tylko i wyłącznie, w moim przekonaniu, pomóc Radzie i również samemu Panu radnemu.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, ja również nie oczekuję, że Pan radny Tyrka w tej chwili podejmie decyzję, która miałaby być pewnego rodzaju wskazaniem dla Państwa, co dalej robić, natomiast jestem przekonany, że czynnikiem determinującym jest tutaj pojęcie „mienia komunalnego”, o czym wspomniała Pani, która złożyła to pismo. Pan radny również wspominał, że sprawdził to przed podjęciem tych działań gospodarczych. Oczywiście ja sobie nie przypominam, Państwo też sobie nie przypominacie, żeby w sprawie majątku spółki podejmować jakąkolwiek uchwałę, dlatego że nie jest to mienie komunalne. Ja obawiam się tego, że niepodzielenie tej uchwały na dwie części – tę część, która słusznie mówi o przedłużeniu terminu i tę część, która jest propozycją dokooptowania Pana radnego do grupy tych osób prześwietlanych – spowoduje, że prawdopodobnie – to byłaby konsekwencja wcześniejszych działań – otrzymam interpelację, żeby sprawdzić, czy np. we wszystkich jednostkach Pan radny nie ubezpieczał. Jestem przekonany, że Pan radny zna prawo samorządowe, zna przepisy i na pewno takich czynności nie podejmował. Gdybyśmy myśleli inaczej to równie dobrze moglibyśmy sprawdzić wszystkich jednym donosem, który jest nieprecyzyjny oraz zawiera nieprawdę (oczywiście w mojej ocenie)

i wszystkich najlepiej dokooptować i sprawdzić, czy czasem nie prowadzą działalności w sposób niewidoczny – bo też taka sytuacja teoretycznie może być. Proszę Państwa, mienie spółki nie jest mieniem komunalnym

i wychodząc jakby z tego przekonania to, czy oferta była dwa razy droższa, czy była korzystna, czy tam jest walka na małym rynku lokalnych ubezpieczycieli, to jest najmniej istotne. Ważne jest to, że to nie jest mienie komunalne. W tym przypadku <radnych w Korytowskiego i M. Jankowiaka> trudno zaprzeczyć, że działka, na której stoi reklama nie jest działką komunalną. Płot, który był w centrum zainteresowania osoby, która podawała się

za przedstawiciela stowarzyszenia, też jest mieniem komunalnym – co do tego nie mieliśmy wątpliwości. Natomiast tutaj informuję Państwa, że mienie spółki nie jest mieniem komunalnym. Jest to spółka prawa handlowego i podlega ocenom oraz kontroli w zupełnie inny sposób i w zupełnie innym zakresie. To jest moim zdaniem punkt wyjścia.

Radny P. Tyrka: Szanowni Państwo, mogę złożyć tylko takie oświadczenie – nie wiem, czy Państwo mi wierzycie, czy nie wierzycie, to jest akurat sprawa każdego z osobna – że nigdy nie ubezpieczałem mienia gminnego, komunalnego, nie ubezpieczam i nawet gdybym chciał ubezpieczać to niestety zasady, którymi kieruje się firma ubezpieczeniowa, którą reprezentuję, nie pozwalają mi na to, ponieważ mienie należące do samorządu podlega grupie klientów korporacyjnych, a ja nie mam takich uprawnień by ich ubezpieczać. Także nie mogę. Jeżeli mienie Gminy byłoby ubezpieczone przez firmę, której produkty sprzedaję, to mogłoby to być robione tylko przez pracowników tej ubezpieczalni, a nie agentów ubezpieczeniowych, bądź przez brokerów ubezpieczeniowych. Tyle tylko jestem w stanie powiedzieć. Natomiast Państwo podejmiecie decyzję, czy będziecie analizować, czy nie będziecie analizować. Takie czasy przyszły, że największy posłuch daje się tym, którzy piszą jakieś oszczerstwa, bądź jakieś pomówienia. Tym zajmuje się nasz kraj i tutaj widać, że też kilkoro naszych radnych, wybranych przez nas do komisji doraźnej, też musi się tym zajmować. Żebyśmy mieli jasność – znając kodeks etyczny radnego, nie wyłączę się z głosowania. Będę głosować przeciwko analizie ze względu na to, że wiem, że jest to pomówienie. Gdybym czuł się winny albo też podejrzewałbym, że jestem winny wówczas bym się wstrzymał od głosowania. Natomiast tutaj będę głosować przeciwko, bo jest to pomówienie.

Radny M. Przybylski: Biorąc pod uwagę wypowiedź Pana radnego Tyrki uważam, że komisja z pewnością potwierdzi Pana słowa. Także nie ma żadnego powodu, żeby obawiać się o rezultat jej pracy. Oczywiście zgadzam się z Panem Wójtem, że wniosek może być poszerzony tak, jak to stało się w przypadku dwóch radnych – radnego Jankowiaka i radnego Korytowskiego – tego nie wiemy. Natomiast Panu radnemu Tyrce przypominam artykuł 25a ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że radny nie może brać udziału w

ani w komisji, jeżeli dotyczy ona jego interesu prawnego. Oczywiście nie chciałbym być tutaj wyrocznią, ale nie wiem, czy się Pan nie „pakuje się w kłopoty”.

Radny W. Korytowski: Trochę niezręcznie jest mi wypowiadać się na temat tego projektu uchwały, ale uważam, że do pkt. 2 w § 1 mogę i jestem do tego uprawniony, bo uważam – z całym szacunkiem oczywiście do komisji doraźnej – że Komisja nie jest sama w stanie tego rozstrzygnąć. Ona na pewno musi zasięgnąć opinii prawnej, żeby po prostu to rozstrzygnąć. W związku z tym wydaje mi się, że na tym etapie należałoby zwrócić się – bez poszerzania zakresu tej uchwały – o opinię prawną, czy faktycznie Pan radny Tyrka naruszył zapisy ustawy

o samorządzie gminnym, czy też nie. I to można zrobić, nie włączając w ogóle tej sprawy do komisji doraźnej. Także myślę, że ten pierwszy projekt uchwały, który jest, jest jak najbardziej właściwy. Tym bardziej, że sprawa, jak się dowiadujemy, jest bardzo świeża. Jest od kilku dni dosłownie, także wydaje mi się, że właśnie takie kroki należałoby najpierw zrobić.

Radny M. Przybylski: Komisja właśnie ustala stan faktyczny.

Radny W. Korytowski: Włączając tę sprawę może się po prostu okazać, że nie jest to zasadne i po co w takim razie wymieniać to w projekcie uchwały.

Radny M. Przybylski: To trzeba stwierdzić.

Radny W. Korytowski: Ale tak samo może komisja, czy Gmina zwrócić się o opinię prawną.

Radny K. Pilas: Myślę, że podstawą działania komisji było to, że otrzymaliśmy polecenie od Wojewody do zbadania sprawy. Zostało użyte takie sformułowanie – że to, co przyszło w e-mailu, było donosem. Moim zdaniem to nie jest donos, ponieważ ta informacja mailowa jest podpisana z imienia i nazwiska. Gdyby nie była podpisana, tylko byłby to e-mail, można by było powiedzieć, że jest to donos. Ta osoba skierowała tę sprawę do Rady Gminy, ale co się stanie, jak skieruje ją od razu do Wojewody. Co zrobi Wojewoda – powie zbadajcie sprawę. Zrobi dokładnie to samo, co my zrobiliśmy na samym początku. To, co powiedział Pan Przewodniczący <M. Przybylski> – im szybciej zamkniemy tę sprawę tym lepiej dla samego kolegi, bo jeśli tak jest, jak on mówi,

że jest to pomówienie, to ta sprawa zostanie załatwiona bardzo wcześniej. Chyba, że chce, żeby to się ciągnęło i co miesiąc będziemy przewijali jego nazwisko z jego sprawą. Także uważam, że jest podstawa do tego, żeby sprawą zajęła się komisja i ją wyjaśniła. Nie wiem, czy przed tym, jak komisja zaczęła działać, miała opinię prawną odnośnie sytuacji tych dwóch kolegów – że oni złamali, czy nie złamali prawa. Nie można do przodu powiedzieć, że złamano prawo, ale to musi się potwierdzić. Właśnie po to jest ta komisja, że ma to stwierdzić. Nie chciałbym żebyśmy zastępowali w tej chwili komisję. Po to jest komisja, która ma nam dać gotowy produkt.

Wójt G. Wojtera: Przed chwilą określił Pan – moim zdaniem – właśnie taką najbardziej prawidłową kolejność działań. Proszę zauważyć, że ta Pani skierowała ten donos. Jednak jest to donos, gdyż ta Pani doniosła Państwu, w sposób oczywisty, o pewnym fakcie, natomiast faktycznie nie zrobiła tego sposobem anonimowy. Gdyby było podobnie, jak było w przypadku pierwszego pisma – skierowane zostało to do Wojewody, a Wojewoda wystąpiłby do Rady – byłaby zupełnie inna historia. W tym przypadku jest to – moim zdaniem – działanie znacznie wykraczające poza obowiązek, jaki ma Rada. Proszę też zwrócić uwagę na tryb tego działania. To jest jakby przyklejenie do uchwały – bo projekt uchwały istniał o wiele wcześniej i dotyczył tylko i wyłącznie wydłużenia tego terminu. Natomiast, proszę Państwa, jaka jest sytuacja wokół tej sprawy, która już od ponad miesiąca istnieje, to Państwo wiecie. Państwo czytacie portale, czytacie gazety – mamy „kryzys polityczny”, który się pogłębia, jest trzecia osoba, ustawa antykorupcyjna, itd. Jeżeli możemy tego uniknąć, a możemy tego uniknąć poprzez stwierdzenie faktu, że to nie jest mienie komunalne, to podzielmy tę uchwałę na dwie części i podejmiemy jedną część, dając możliwość działania dalej komisji doraźnej, a w drugim w przypadku będzie to albo poprzez opinię prawną zleconą na zewnątrz, albo poprzez decyzję Wojewody. Jeżeli zostanie skierowane pismo

do

Wojewody

to jestem przekonany, że Wojewoda to sprawdzi i nie wystąpi do nas, uznając, że nie jest to mienie komunalne. Mamy czas, bo to wpłynęło 2-3 dni temu. Ja dostałem tę informację troszeczkę wcześniej na e-mail, przesłałem ją do Pani Sekretarz, żeby to sprawdzić. Proszę Państwa, chciałbym żebyśmy nie działali tak, jak tutaj Pan radny zaproponował, a zaproponował też wcześniej jeden z prawników zespołu prawnego Wojewody w przypadku tych dwóch radnych: „odwołajcie ich a potem jest Sąd, niech walczą o swoje”. To nie jest sposób. Moim zdaniem my jesteśmy od tego, żeby to ocenić i sklasyfikować oraz ocenić, czy to w ogóle jest zasadne, żeby rozmawiać na ten temat. Dzisiaj jest to tylko pismo ze strony konkurencji, więc istnieje duże ryzyko, że Rada, w pewnym sensie, ośmielszy się podejmując tę uchwałę.

Radny W. Korytowski: Chciałem dokładnie to samo powiedzieć. Może jeszcze jedną rzecz naświetlę Państwu – może się wytworzyć pewien precedens – za chwilę, na następną sesję będziemy mieć kolejną informację, która może dotyczyć każdego innego radnego i wówczas też może być wniosek o powołanie komisji doraźnej, by zbadała sprawę. Najważniejsze dzisiaj jest ustalanie faktów, jakie są i uzyskanie zewnętrznej opinii prawnej, żeby można było to dalej przekazać.

Radny K. Pilas: Ale, kto ma to zrobić?

Radny W. Korytowski: Może to zrobić Pani Sekretarz. Podkreślam, to może być po prostu precedens, który może działać w drugą stronę.

Radny P. Tyrka: Nie wiedziałam, że moja skromna osoba zajmie tyle czasu na sesji, ale jestem z tego powodu zadowolony. Mam pytanie do Rady Prawnej, z wątpliwościami odnośnie wypowiedzi radnego Przybylskiego – czy powinienem wyłączyć się z głosowania, czy nie? Czy mam taki obowiązek? Natomiast drugie pytanie mam do radnego Krzysztofa Pilasa. Wierzę, że są to Pana dobre intencje. Jeżeli chodzi o to, żeby to jak najszybciej wyjaśnić, żeby ta sprawa nie ciągnęła się miesiąc, dwa lub trzy, czy pięć – nie widziałem tutaj daty, czyli rozumiem, że analiza tego donosu i mojej pracy zawodowej, pełnionej obecnie, będzie też przeprowadzona do 30.06.br.? Bo nie ma tutaj terminu, jest termin jedynie...

Radny K. Pilas: Czemu to pytanie jest skierowane do mnie?

Radny P. Tyrka: Bo Pan radny mówił, żeby rozwiązać to jak najszybciej, więc myślałem, że Pan jakiś termin tutaj poda.

Radny K. Pilas: Tak mi się to wydaje, żeby pół roku tego nie rozważać.

Radca Prawny H. Kuligowski: Szanowny Panie Przewodniczący, szanowni Państwo radni, wydaje się, że w tej sytuacji mamy jednak do czynienia z tym przepisem, bo byłoby to głosowanie w swojej sprawie, czyli w sprawie dotyczącej domniemyanych zarzutów, które są przedstawione. Wracając do wiary w opinie prawne przypominam, że opinia prawna, którą wydałem w poprzedniej sprawie, była na prośbę Przewodniczącej Rady i dotyczyła tylko i wyłącznie procedury, jaką Rada mogłaby prowadzić, żeby wyjaśnić sprawę zarzutów postawionych dwóm radnym. Tego też dotyczy opinia. Sprawa komisji doraźnej wynikła wyłącznie z tego, że oceniłem, pisząc tę opinię, że trzeba ustalić stan faktyczny, żeby nie opierać się na donosach. Opieranie się na donosach jest o tyle niebezpieczne, że zachęca do składania nowych donosów i w związku z tym może sparaliżować pracę Rady. Więc w tym przypadku trzeba zachować rozwagę. Natomiast zarzuty były tak poważne, że trzeba było w ten sposób to rozpatrywać. Pisząc tę opinię oceniłem też, że nie można tej sprawy zlecić do Komisji Rewizyjnej, bo Komisja Rewizyjna nie jest od tego, żeby oceniać podobnego typu zarzuty. Opinia, którą wypowiadałem w poprzedniej sprawie dotyczyła wyłącznie procedury – jak należy procedować w tego typu sytuacjach. Natomiast opinia prawna nie zastąpi rozstrzygnięcia. Państwo powinniście sami rozważyć, czy stawiane zarzuty są zasadne, czy nie, w każdej sprawie. To, co Wójt powiedział – ja też jestem tego zdania, że to nie jest mienie komunalne,

w tym rozumieniu tego przepisu, natomiast to też nie przesądza, co się za tym kryje. To Rada musi ocenić te zarzuty.

W jaki sposób to zrobi, to już od Państwa zależy.

Radny M. Przybylski: Za chwilę proponuję parę minut przerwy, ale zanim to uczynię chcę powiedzieć i potwierdzić to, co powiedział Pan Wójt – faktycznie jest pewien „kryzys polityczny”, jest pewien kryzys wizerunkowy Rady. Można wiele rzeczy mówić, można bagatelizować, można mówić o donosach, natomiast problem istnieje. Inaczej by wyglądała sytuacja tej informacji, podpisanej z imienia i nazwiska przez mieszkankę gminy, gdyby wcześniej nie było sprawy radnych już ujętych w pracach komisji. To jest dla mnie zupełnie naturalna sprawa. W tej chwili musimy „dmuchać na zimne”. Nie możemy „gasić tego pożaru dolewaniem benzyny wysokooktanowej”. Musimy, proszę Państwa, jak najszybciej tę sprawę wyjaśnić. Mam głębokie przekonanie, po raz kolejny powtarzam, że stawiana w tym piśmie teza nie będzie potwierdzona w wyniku prac komisji. Chciałbym, żeby tak było również ze względu na mój wizerunek, bo jestem 1/15 częścią tej Rady. Również chcę się nie zgodzić z Panem Wójtem, że sprawa radnych Jankowiaka i Korytowskiego jest przesądzona. W sensie tym, że wisiały tam reklamy na mieniu gminnym, czy były ustawione pylony reklamowe. To też nie jest jeszcze przesądzone. My nie mamy jeszcze w tej chwili opinii prawnej, tylko mamy stan faktyczny.

Opinia

prawna

i orzecznictwo jeszcze w tej chwili nie zostało zbadane, choć wydaje się, że linia orzecznictwa jest dosyć określona w tej sprawie. Proszę o pięć minut przerwy.

Wójt G. Wojtera: Chciałem ad vocem – jest takie stare polskie powiedzenie: „słuchaj uchem, a nie brzuchem”. Powiedziałem, że rdzeniem tej sprawy jest grunt. Nie powiedziałem, że sprawa jest przesądzona. Powiedziałem, że sprawa osiadła w sposób prawidłowy w tej komisji, po doniesieniu do Wojewody, poprzez fakt, że grunt, na którym stoi reklama, jest gruntem gminnym, a płot stoi na gruncie gminnym. Ja nie powiedziałem, że sprawa jest przesądzona. Absolutnie nie. Natomiast pozwolę sobie nie zgodzić się z wstępną opinią Pana Mecenas, że jest to interes prawny. Gdyby w tym piśmie wykazano ten grunt, jako grunt Gminny, czy mienie komunalne, to byłaby zasadność i byłaby wtedy sytuacja, która teoretycznie (w sensie prawnym) doprowadziłaby do głosowania nad wygaszeniem mandatu. Wtedy, gdyby Pan radny głosował, głosowałby niezgodnie z artykułem 25. Dzisiaj, moim zdaniem, w tej konkretnej sprawie, w sprawie tego donosu i ujęcia go w tej uchwale, ma prawo głosować za oddaleniem. Proszę Państwa, to jest na takiej zasadzie – piszą do mnie mieszkańcy, że w Chłudowie Pan Hącia jechał rowerem, który nie został wykazany w oświadczeniu majątkowym, bo w ocenie tego piszącego rower jest wart ponad 10 000,00 zł. Jest „sprawa dla reportera” – jest. Możemy to procedować, możemy to zbadać. Na takiej zasadzie możemy zrobić zaraz cyrk albo mieszkańcy mogą nam zafundować cyrk. Moim zdaniem powinniśmy przeciwdziałać, ustanowić pewną poprzeczkę dla racjonalnych pism w takich sprawach, o których mówimy. Tą racjonalność, w pewnym sensie weryfikuje fakt, że ktoś pisze nie tylko do Rady Gminy, ale pozwala sobie pójść dalej i pisze do Wojewody.

Sekretarz J. Nowak: Ponieważ nie ma Pani Przewodniczącej to może powiem dwa słowa, jak to wcześniej wyglądało. Pani skarżąca napisała w sumie trzy e-maile. W dwóch pierwszych nie podawała nazwiska osoby,

do której ma jakieś zarzuty, tylko najpierw zapytała ogólnie – czy radny może ubezpieczać mienie gminne. Odpisałam jej, że nie ma przepisu, który by zabraniał ubezpieczenia mienia gminnego. Napisała drugi e-mail, że ona uważa, że jest to niewłaściwe itd. Tamten drugi e-mail kończył się zdaniem, że ona „oczywiście rozumie, że sprawa zostanie zatuszowana”. W związku z tym odpisałam jej po raz kolejny, że na razie nie ma żadnej sprawy i nie wiem, co to jest za insynuacja, że „sprawa zostanie przez Urząd zatuszowana”, bo nie ma żadnej sprawy, ponieważ nie podała konkretnie, o co jej chodzi, pyta ogólnie i ja jej ogólnie odpisuję, jak brzmiały przepisy. Dopiero trzeci e-mail był tą informacją, którą Pan Wiceprzewodniczący odczytał. Ta wiadomość zaczyna się od zadania, żeby przekazać ją organowi właściwemu, dlatego gdy dostałam tego e-maila to przekazałam go do Pani Przewodniczącej. Potem rozmawiałem jeszcze telefonicznie z Panią Przewodniczącą. Pani Przewodnicząca wyraziła taką opinię – ponieważ od razu dodałam swój komentarz, że moim zdaniem żadne zarzuty, które padły w tym e-mailu nie świadczą o tym, żeby przepisy prawa zostały złamane, i taką opinię pozwoliłam sobie wyrazić – Pani Przewodnicząca wysłuchując tego, powiedziała żebyśmy dołączyli ten trzeci temat do komisji doraźnej, by to szybko zostało rozstrzygnięte. Ta nowa wersja uchwały, którą Państwo dzisiaj otrzymaliście, jest zrobiona dokładnie na życzenie Pani Przewodniczącej. Pani Przewodnicząca chciała, żeby przy okazji procedowania przy tych dwóch sprawach obszerniejszych również zająć się tą sprawą, która wydała się drobna.

Radny K. Pilas: Sprawa stała na forum Rady i teraz Rada powinna w tej sprawie zająć jakieś stanowisko albo w lewo, albo w prawo. Jeśli powiemy, że nic się nie stało – na podstawie czego mamy tak powiedzieć? Na podstawie oświadczenia Pana Tyrki? Ja mu uwierzę i zagłosuję na „tak”, ale nikt inny tego nie zrobi. Nie ma w tej chwili dowodów ani w jedną, ani w drugą stronę. Po to została powołana komisja i ja oczekuję od komisji informacji przed głosowaniem w dniu 30.06.br., że Pan Tyrka nie złamał prawa albo, że złamał prawo. To jest wtedy stanowisko Rady, bo my to wtedy przygotowujemy. Po to jest ta komisja. Po co tutaj dorabiać do tego jakieś wielkie ideologie.

Radny M. Przybylski: Na koniec chciałbym odnieść się do wypowiedzi Pani Sekretarz, ponieważ faktycznie jest tak, że ja również otrzymuję sygnały, że Komisja nie działa zbyt transparentnie, że tuszujemy pewne sprawy. Nie wiem, czy słusznie mi się to zarzuca, czy nie, aczkolwiek w pewnym sensie rozumiem te zarzuty. Nie wiem, dlaczego protokoły są publikowane bez załączników. Czyja to jest decyzja? Ja rozumiem, że one mogą podlegać pewnej anonimizacji wynikającej z ochrony pewnych danych osobowych, natomiast trzeba wtedy podać podstawę prawną nieopublikowania części protokołu, bo załącznik jest jakby integralną częścią protokołu. Tutaj otrzymuję sporo sygnałów, jak to jest możliwe, że akurat w tej sprawie, nie publikuje się załączników, natomiast we wszystkich innych, jakby się publikuje. Projekty uchwał nieraz są wielomegowe, te pliki są bardzo ciężkie, mają po 250 stron i się je publikuje. Także tutaj bym prosił również o jakąś decyzję w tej sprawie, ponieważ niestety cieniem kładzie się to na mojej osobie. Ja nie decyduję o tym, co publikujemy, a co nie. Sama Pani o tym doskonale wie. Ja przedstawiam protokół, a ktoś w Gminie o tym decyduje. Także kwestia tuszowania jest istotną kwestią, werbalizowaną, podnoszoną. Właśnie przede wszystkim z tego względu chciałbym i będę głosował za tym, żeby komisja przyjęła projekt uchwały w pełnym brzmieniu tak, jak zaproponowała Przewodnicząca. Ze względu na to, żeby zdjąć odium pewnej tajemniczości, braku transparentności i ewentualnego tuszowania jakiegokolwiek sprawy, również sprawy radnego Przybylskiego, jeśli się kiedyś pojawi, bo tak, jak Pan Wójt mówił, może się pojawić. Niestety może się pojawić sprawa dotycząca każdego z nas.

Radny D. Matysiak: Chciałbym powtórzyć wniosek o pięciominutową przerwę i przedyskutować to w mniejszym gronie – myślę, że szybciej dojdziemy do jakiegoś porozumienia i konsensusu.

Radny R. Tasarz: Bardzo przepraszam, że jeszcze raz zajmuję głos, ale na wstępie mojej wypowiedzi powiedziałem wyraźnie Państwu, że siedem dni, dziesięć dni, a słyszymy o dwóch dniach. Przecież szanowny Pan radny Paweł Tyrka nie miał nawet żadnej szansy, żeby nam przedstawić pismo od kancelarii prawnej, jak ta sprawa się ma. Jak ja bym miał pismo z pieczętkami to bym wiedział, że wszystko jest w porządku w tej sprawie, byśmy wiedzieli, jak ta sprawa wygląda. Na dzień dzisiejszy, podejmując tę uchwałę, pytam się – po co? Mamy projekt uchwały, który mówi o szanownych dwóch radnych. Temat jest jasny. Szanowny Pan Tyrka nie miał szans, nawet minuty na to, żeby ten temat nam jakoś tutaj przedstawić. Nie wiem, czy on by wystąpił do kancelarii prawnej, czy by nie wystąpił, ale uważam, że działamy za pochopnie. Uważam, że trzeba ten temat jeszcze przedyskutować, odłożyć go na dalszy czas i w spokoju rozważyć.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził pięciominutową przerwę.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia wznowił obrady o godz. 18:35.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Proszę Państwa, proponuję głosowanie uchwały Rady Gminy z dnia 19 maja 2016 roku zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej, ale wersję tę, którą Państwo dzisiaj dostali.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie nad uchwałą, głosowano: siedem głosów za, siedem głosów przeciw.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała nie została podjęta.

Radny M. Przybylski: W związku z tym, że nie przeszła uchwała, którą dzisiaj otrzymaliśmy chciałbym do porządku obrad zgłosić uchwałę w brzmieniu takim, jakim otrzymaliśmy w materiałach na sesję, jako kolejny punkt w programie sesji.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego M. Przybylskiego, o wprowadzenie uchwały do porządku sesji, głosowano: 12 głosów za, dwie osoby przeciw.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała została wprowadzona do porządku sesji.

Nowy porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XVIII/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 28 kwietnia 2016 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las – rejon ulic Szkolnej, Nizinnej i Kwiatowej.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
7. Podjęcie uchwały w sprawie „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Gminy Suchy Las”.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej (wersja przedstawiona Radzie Gminy w dniu 19.05.br.).
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej (wersja przedstawiona Radzie Gminy w dniu 11.05.br.).
10. Przyjęcie oświadczenia Rady Gminy Suchy Las.
11. Informacje:
 - a/ Wójta Gminy,
 - b/ Przewodniczącej Rady Gminy,
 - c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d/ Przewodniczących Komisji Rady.
12. Interpelacje i zapytania Radnych.
13. Wolne głosy i wnioski.
14. Zamknięcie sesji.

Ad. 9.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji doraźnej (wersja przedstawiona Radzie Gminy w dniu 11.05.br.).

Głosowanie nad uchwałą: 11 głosów za, trzy głosy przeciw.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Uchwała nosi numer XIX/209/16.

Radny D. Matysiak: Mam takie pytanie, ponieważ przed chwilą zostały przegłosowane dwie uchwały. Co do pierwszej uchwały zostały przytoczone odpowiednie paragrafy – bodajże paragraf 25, który mówi o tym, że radny nie może w swojej sprawie głosować. Tutaj zaszło głosowanie. W moim odczuciu radny głosował w swojej sprawie, także w swoim interesie. Czy jest to dopuszczalne?

Radca Prawny H. Kuligowski: Szanowny Panie Przewodniczący, szanowny Panie Wójcie, szanowni Państwo radni i goście, uchwała została przegłosowana. Nie nam teraz oceniać, czy ona jest zgodna z prawem, czy nie, ponieważ od tego są odpowiednie organy – Wojewoda w trybie postępowania nadzorczego, czy Sąd Administracyjny. Tak Państwo zagłosowali, taką uchwałę Państwo podjęliście. Nie mi w tej chwili oceniać, czy ona jest zgodna z prawem, bo ja nie jestem od tego, żeby to oceniać. Ja mogę tylko wyrażać swoją opinię. Była wyrażona jedna opinia, była wyrażona druga opinia. Szanowna Rada w swojej mądrości wybrała taki wariant a nie inny i teraz ta uchwała jest obowiązująca. Wojewoda może to ocenić w postępowaniu nadzorczym, względnie jeżeli ktoś zaskarży tę uchwałę do Sądu Administracyjnego.

Ad. 10.

Przyjęcie oświadczenia Rady Gminy Suchy Las.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Oświadczenie sporządził radny W. Majewski, proszę o wypowiedź.

Radny W. Majewski: Chciałbym przedstawić krótkie uzasadnienie do oświadczenia. KBiPP w dniu 4.12.2015 r. roku złożyła do budżetu gminy Suchy Las na rok 2016 wniosek dotyczący wprowadzenia zmiany nazwy zadania w Wieloletniej Prognozie Finansowej tak, jak tutaj było zacytowane: „BI/WPF/2015/0005 Rozbudowa Urzędu

Gminy w Suchym Lesie” zmiana nazwy zadania na: „Suchy Las - rozbudowa Urzędu Gminy Suchy Las z uwzględnieniem w nim lokalizacji Straży Gminnej oraz rozbudowa Komisariatu Policji w Suchym Lesie”. Niestety nie zostało to wprowadzone przez Pana Wójta na sesji budżetowej w dniu 11.01.2016 r. Nie wiem, czy Pan Wójt nie przedłożył tego po prostu przez zapomnienie, czy były inne powody nieprzedłożenia tego wniosku pod głosowanie, co skutkowało brakiem zmian tej nazwy. W związku z tym przedłożyłem Komisji wniosek o złożenie oświadczenia, która jednogłośnie go zaakceptowała. W konsekwencji przedmiotowe oświadczenie zostało wniesione do przyjęcia na dzisiejszej sesji przez Radę Gminy Suchy Las.

Wójt G. Wojtera: Chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw. Odwołując się do czujności radnego Tasarza, chciałbym zwrócić uwagę, że na tym projekcie nie ma żadnej informacji formalnej, co do zgodności z przepisami. To jest akurat formalnie niezgodne z tym, co przewiduje statut i przepisy. Wprowadza to Pani Przewodnicząca. Wiem, że zrobiło to dosyć długą drogę i trafiło przez Biuro Rady do tego porządku obrad, a zostało przygotowane przez radnego W. Majewskiego. To tylko tak a propos wcześniejszego zwrócenia przez Pana <R. Tasarza> uwagi na tę stronę formalną projektów. Proszę Państwa, druga sprawa jest jakby bardziej niebezpieczna, skutkująca różnego rodzaju potencjalnymi trudnościami w realizacji tej inwestycji. Nie mówimy tutaj o zawartości, o zakresie inwestycji tylko mówimy o tytule inwestycji, czyli o nazwie zadania. Ta nazwa pojawia się już w tej chwili w cyklu inwestycyjnym – od projektu aż po zakończenie i ewentualne rozliczanie środków zewnętrznych. Oczywiście w przypadku zmiany nazwy mamy niezgodność z wystąpieniem do Starosty, mamy niezgodność z nazwą projektu, niezgodność z koncepcją, niezgodność z aktualnym zapisem budżetowym. Żadnych środków zewnętrznych nie mamy, oprócz gwarancji przyjęcia tego przez Starostę do programu dofinansowania budowy komisariatu na terenie Powiatu Poznańskiego. Chciałbym Państwu zwrócić uwagę, że to nie jest dobra technika –przymuszania organu wykonawczego do realizacji Państwa zamierzeń, być może słusznych, innych od tego, co ja zaproponowałem, niemniej formalnie bardzo, bardzo utrudniających dalsze procedowanie. Jeszcze raz chcę Państwu powiedzieć, że w mojej ocenie lokalizacja Straży Gminnej na dworcu w Złotnikach wraz z mobilną stacją pogotowia ratunkowego jest rozwiązaniem bardzo dobrym. Po drugie na terenie nieruchomości PKP, przy dworcu, jest stary magazyn, który z powodzeniem może służyć na garaż dla dwóch samochodów Straży Gminnej i karetki pogotowia. Po trzecie, absolutnie nie możemy wiązać, czy uzależniać, realizacji rozbudowy urzędu od tego, czy będziemy rozbudowywać, remontować komisariat Policji, czy też nie. Jeżeli potraktujemy to równoważnie to oczywiście wtedy miałoby sens zapisanie w ten sposób. Natomiast ja jestem zobligowany do tego, żeby zapewnić odpowiednią bazę, pomieszczenia, odpowiednią kubaturę, warunki pracy urzędnikom Urzędu Gminy. Komendant Wojewódzkiej jest od tego, żeby zapewnić odpowiednią bazę i warunki pracy policjantom. Dobrze, że nasze interesy się tutaj krzyżują. Chcemy współpracować, natomiast to nie jest tak, że albo wszystko, albo nic. Twierdzę, że powinniśmy zostawić sobie furtkę – taki zapis, że przynajmniej pierwszym etapem jest rozbudowa urzędu. Na pewno czytaliście Państwo wypowiedź Starosty, który mówi o tym, że rozbudowa komisariatu

w Suchym Lesie jest zakładana przez Powiat Poznański. To jest oczywiście rzecz, o którą powinniśmy dbać, powinniśmy doprowadzić do tego, żeby ten komisariat na pewno był rozbudowywany. Być może sytuacja związana z przetargiem zmusi nas do tego, żeby to był drugi etap – będziemy wtedy wspólnie naradzali się i szukali wspólnie rozwiązania, żeby znaleźć ewentualnie dodatkowe środki i zespolic te środki z tą kwotą, którą Starosta nam oficjalnie proponuje na lata 2017-2018, bo będzie to w części finansowane z budżetu 2017 r., a w części

w 2018 r. Natomiast my „stawiamy wszystko na jedną kartę” i to jest bardzo niebezpieczne. Uważam, że jest to bardzo niekorzystne i bardzo ryzykowne.

Radny M. Przybylski: O pogotowiu ratunkowym w Złotnikach usłyszałem po raz pierwszy i jestem w lekkiej konfuzji, dlatego nie potrafię się do tego odnieść. Muszę to przemyśleć. Natomiast problem jest jeden, który Pan Wójt pominął. Mianowicie mówił Pan o wielu aspektach tej sprawy, natomiast nie powiedział Pan o rzeczy najważniejszej – dlaczego podczas sesji ten wniosek nie stanął? Dlaczego nie został zgłoszony, jak wszystkie inne? W tym jest problem. Proszę też zwrócić uwagę, że to oświadczenie nie przymusza Organu Wykonawczego. Ono wyraża stanowisko Rady w tym zakresie, co do zmiany zadania. Przypominam sobie, że nie tak dawno zmienialiśmy zadanie i to pewnie niejednokrotnie, a ostatnia tak duża zmiana nazwy zadania dotyczyła przejazdu pod torami/ nad torami, jeśli chodzi o ulicę Sucholeską – były tam łączone dwa zadania w jedno, zmieniły się nazwy, itd. Także to się dzieje w sposób normalny i naturalny. Rozumiem, że to mogłoby mieć pewne jakieś niekorzystne implikacje, gdyby zachodziła konieczność rozliczenia np. dotacji unijnych albo w ogóle środków zewnętrznych. W tej chwili rozumiem, że taka dotacja jeszcze do Urzędu Gminy nie wpłynęła i nawet chyba wnioski w tej sprawie nie zostały zgłoszone.

Wójt G. Wojtera: Zgadzam się z Panem. Natomiast zakładam, że jeżeli uda się pozyskać środki zewnętrzne to, gdy będziemy je rozliczać, również dokumentacja projektowa będzie wymagana do przedłożenia i sprawdzenia. Wtedy mielibyśmy właśnie tą rozbieżność w nazwie, a tego chcielibyśmy uniknąć.

Radny M. Przybylski: Jak już by była nowa nazwa.

Wójt G. Wojtera: Ale stara byłaby w projekcie.

Radny M. Przybylski: Chyba nie byłoby to problemem.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, decyzję o rozbudowie Urzędu Gminy podejmowała już obecna Rada...

Radny J. Ankiewicz: Poprzednia w WPF-ie.

Radny D. Matysiak: Obecna Rada. Przy podejmowaniu tej decyzji, jak Pan sam sobie przypomina, były bardzo burzliwe dyskusje. Przekonując nas do tego, argumentował Pan to m.in. tym, że w rozbudowywanym Urzędzie Gminy Suchy Las będzie zlokalizowana Straż Gminna, aby nie trzeba było wynajmować dodatkowych pomieszczeń, by petent przychodząc do Policji miał również blisko Straż Gminną, żeby nie trzeba było się przemieszczać po całej Gminie i załatwić sprawy. Miało to być w jednym miejscu. Wiązało się to również z systemem monitoringu, który ma być w Gminie, który już istnieje, aby niezależnie od decyzji – czy to będzie Policja nadzorowała, czy to będzie Straż Gminna nadzorowała – te dwie służby mogły również bardzo szybko zareagować na wydarzenia, czy na zgłoszenia mieszkańców. Później okazało się jednak, że podał Pan nam nieprawdziwe informacje. Teraz dowiadujemy się, że jednak od początku, przy koncepcji nie było mowy o Straży Gminnej. Także, moim zdaniem, kilkukrotnie zostaliśmy wprowadzeni w błąd i podane zostały nam nierzetelne informacje. W związku z tym, przy formułowaniu wniosku do budżetu pojawił się wniosek o zmianę nazwy zadania, żeby było jasno i wyraźnie uwidocznione, że Straż Gminna ma być zlokalizowana w rozbudowywanym budynku Urzędu Gminy. Teraz słyszymy, że jednak planujemy Straż Gminną umieścić w Złotnikach i być może jeszcze uda się ulokować tam pogotowie ratunkowe. Może za chwilę zostanie poddany pomysł, żeby tam Straż Pożarną ulokować. Może będzie to zintegrowane centrum?

Wójt G. Wojtera: Nie mogę zaprzeczyć, że w trakcie posiedzeń Komisji taki temat się przewijał i był na pewno dyskutowany – to potwierdzam. Chcę powiedzieć, że nie zgadzam się z argumentem finansowym, którego Pan użył – żeby zmniejszyć koszty mielibyśmy zrezygnować z wynajmów, by w tej części komunalnej urzędu zlokalizować Straż Gminną, oczywiście przeznaczając na to dodatkowe 200 czy 300 m², plus garaże. Dzisiaj mamy taką sytuację, że otrzymaliśmy nieruchomości od PKP, mamy budynek, który i tak będzie rewitalizowany, bo musimy go w całości, niezależnie od potrzeb, zrewitalizować i rozsądnie zagospodarować. Naszym zdaniem jest to najrozsądniejszy sposób zagospodarowania go przez Gminę. Przypominam, że przez pierwsze pięć lat – jest to odniesienie do uwagi złożonej do planu mobilności przez radnego Przybylskiego – będziemy musieli ten budynek wykorzystywać niekomercyjnie, pomimo tego, że wpisaliśmy dzisiaj te elementy komercyjne. Zakładam oczywiście, że otrzymamy dotacje. W związku z tym, moim zdaniem, to rozwiązanie jest absolutnie optymalne.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie jednak podtrzymam swoje stanowisko. Tutaj był jednak środek finansowy używany – argumentował Pan to m.in.: przeniesieniem do budynku Urzędu Gminy pracowników, którzy byli gdzieś tam przy „Biedronce”, czy nad „Biedronką” i pracowników, którzy byli przy ulicy Rzemieślniczej, żeby nie było potrzeby wynajmowania dodatkowych pomieszczeń tylko, żeby to się działo w budynku gminnym. W związku z tym będą niższe koszty.

Wójt G. Wojtera: To jest ten kierunek. Dużo o tym rozmawialiśmy i faktycznie z tych rozmów zostały wyciągnięte odpowiednie wnioski. Na pewno zostaną przeniesieni pracownicy z budynku przy ul. Rzemieślniczej, a jeżeli chodzi o pomieszczenia nad „Biedronką” to o tym nie mówiliśmy, nie chcieliśmy, żeby to było argumentem, bo tak naprawdę dotyczy to nowej lokalizacji siedziby ZGK Sp. z o.o. Spółki docelowo miałyby – na podobnych zasadach, podpisując umowę najmu z ZGK Sp. z o.o. – płacić już nie obcemu, tylko spółce z ZGK, zapewniając jej możliwość uzyskania kredytu od zawartej umowy najmu. Będzie po prostu obieg wewnętrzny pomiędzy spółkami komunalnymi, czyli spółki komunalne będą płaciły ZGK Sp. z o.o. czynsz, a nie tak, jak w tej chwili płacą przedsiębiorcy. Dobrze, że płacą przedsiębiorcy z Suchego Lasu, ale będą płacić naszej Spółce. Pozwoli to uzyskać kredyt na budowę nowej siedziby. Jeżeli chodzi o Straż Gminną to ona dzisiaj zajmuje niewielką powierzchnię. Państwo na pewno tam byliście i widzieliście. To też nie są warunki idealne, ale gdybyśmy budowali pomieszczenia od nowa to mielibyśmy zagwarantować te rozdziały, te śluzy, toalety i łazienki musiałyby być oddzielnie dla pań i panów, musiałyby być odpowiedni metraż, więc na pewno podwoiłaby nam się ilość metrów, które mielibyśmy w nowym budynku zagwarantować. Troszkę inaczej wygląda to przypadku budynków starych, zwłaszcza budynków rewitalizowanych. Zrobiliśmy analizę, mamy możliwość wykorzystania jednego z mieszkań, które tam są. Przypomnę, że jedno jest jeszcze zajęte, ale będziemy starali się w ciągu dwóch-trzech lat przesiedlić mieszkające tam osoby. Uzyskujemy takie parametry, które wystarczą na zorganizowanie porządnej, schludnej siedziby Straży Gminnej. Jeżeli chodzi o mobilne pogotowie

ratunkowe to nie jest to nasz pomysł. Pogotowie ratunkowe samo zgłosiło się do nas. Pan Dyrektor rozmawiał ze mną już po uchwale budżetowej (dwukrotnie rozmawialiśmy), dlatego że oni w przypadku interwencji na terenie Gminy, jadąc na ulicę Lutycką mają problem – taki sam problem, jak my wszyscy – stoją na ulicy Sucholeskiej przed zamkniętym szlabanem i czekają 5-7 minut, nieraz dużej. W związku z tym, że zdarzają się sytuacje, że stoją w jedną i w drugą stronę, stwierdzili, że to 10 minut jest tak ważne, że lepiej umiejscowić mobilny punkt. Zresztą to się w tej chwili realizuje, w Kórniku powstaje taki mobilny punkt pogotowia ratunkowego. Im również musimy jedno pomieszczenie wygospodarować. To byłoby pomieszczenie przy Straży Gminnej, z aneksem wspólnym dla ratowników medycznych i dla strażników gminnych. Dlaczego Złotniki, dlatego że Złotniki są optymalnym miejscem na świadczenie tej usługi medycznej, ponieważ są w środku. Ten pierwszy dojazd do chorego,

jest niezwykle istotny, a oczywiście nie trzeba Państwu przypominać, że nie liczy się czas przyjazdu i dojazdu do szpitala, tylko przede wszystkim liczy się czas dojazdu do chorego.

Radny M. Przybylski: Oczywiście pogotowie ratunkowe jak najbardziej, ale teraz mówimy o Straży Gminnej, nie o pogotowiu ratunkowym. To oświadczenie przecież dotyczy Straży Gminnej. Przecież to pogotowie może tam koegzystować z innymi usługami, nie tylko z usługami Straży Gminnej. Także to jedno, drugiemu nie przeczy. Jestem jak najbardziej za, jest to bardzo dobra wiadomość dla Złotnik, ale również dla całej Gminy. Faktycznie to miejsce jest dobrze skomunikowane, będzie coraz lepiej. Także jak najbardziej, ale tu Panie Wójcie rzecz dotyczy Straży Gminnej, nie pogotowia. Tam może być szereg usług, również mobilne pogotowie, jak dowiedziałem się dzisiaj. Ten pomysł jak najbardziej popieram. Proponuję zakończyć dyskusję – stawiam taki wniosek formalny, ponieważ przedłuża się ona już w nieskończoność – i głosować to oświadczenie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego M. Przybylskiego o zamknięcie dyskusji, głosowano: 14 głosów za, jednogłośnie.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: siedem głosów za, siedem głosów przeciw.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Oświadczenie nie zostało przyjęte.

Radny D. Matysiak: Chciałbym tylko dodać coś do tego oświadczenia – procedowaliśmy to na posiedzeniu KBiPP, Komisja poparła to oświadczenie. W pierwszej wersji ono miało trochę inną wersję, było bardziej drastyczne i kategoryczne. Na wniosek Komisji ta treść została zmieniona. To oświadczenie zostało przez Komisję przyjęte. Widzę tutaj ręce podniesione przeciw temu oświadczeniu osób, które na posiedzeniu Komisji głosowały za tym oświadczeniem.

Radny J. Ankiewicz: Chciałem tylko przypomnieć Panu radnemu Matysiakowi, że zdarza się tak, że radny na posiedzeniu komisji głosuje inaczej niż na sesji – przypominam głosowanie w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego pod kościół w Biedrusku.

Radny R. Tasarz: Mi, jako Strażakowi brakuje pieniędzy i strachu, to wiadomo, ale muszę Państwu powiedzieć, że faktycznie składałem wniosek do budżetu gminy, już w poprzedniej kadencji, o rozbudowę budynku Urzędu Gminy o komisariat i o Straż Gminną. Muszę Państwu powiedzieć, że chyba największym błędem, zdarzającym się poszczególnym komisjom, jest to, że nie zapraszamy na te posiedzenia przedstawicieli Urzędu Gminy, a najbardziej Pana Wójta. Dopiero wczoraj dowiedziałem się, że w tej stacji kolejowej w Złotnikach ma być pogotowie ratunkowe. Połączenie jednego z drugim daje mi, jako Strażakowi, lepsze działanie operacyjne w Gminie. Faktycznie ten budynek wtedy może nam wszystkim lepiej służyć. Ta Straż Gminna pomaga nam Strażakom w działaniach ratunkowych. Po tym, co się dowiedziałem, zmieniłam decyzję i zagłosowałam, jak zagłosowałam.

Radny K. Pilas: Ale Ryszard tam Straży nie będzie.

Radny R. Tasarz: Nie wiadomo.

Radny K. Pilas: Wypowiadasz się w imieniu Strażaków, ale tam nie ma Straży.

Ad. 11.

Informacje:

a/ Wójta Gminy

Z-ca Wójta M. Buliński:

Proszę Państwa, postaram się szybko przedstawić najważniejsze informacje, bo jest ich sporo, zwłaszcza z zakresu komunalnego. Jak Państwo pozwolicie nie będę wszystkiego odczytywać. Jest kilkadziesiąt zadań, które toczą się w jednostkach, jeżeli ktoś z Państwa byłby zainteresowany to możemy bezpośrednio po sesji sobie o tym porozmawiać <Informacje dotyczące realizacji zadań wykonywanych przez Referat Komunalny stanowią załącznik nr 3 do protokołu.>.

Z rzeczy dotyczących przetargów:

- Zostało złożonych sześć wniosków w konkursie na koncepcję architektoniczną dla zespołu szkolno-przedszkolnego w Gołęczewie.
- Ulica Tysiąclecia – przetarg na kanalizację i budowę drogi – otwarcie planowane jest na 30.05.br. Zainteresowanie jest duże, więc liczymy na to, że uda się korzystnie ten przetarg rozstrzygnąć.
- Otwarcie ofert na budowę wodociągu w ulicy Stawnej w Gołęczewie przewidziane jest na 31.05.2016 r.
- W przyszłym tygodniu powinien być ogłoszony przetarg na przebudowę ulicy Kubackiego wraz z ulicą Krańcową i Gajową w Suchym Lesie.

Z inwestycji, które się toczą:

- Trwają prace inwestycyjne w rejonie ulicy Diamentowej.
- Rozpoczęły się prace dotyczące budowy miejsc postojowych w rejonie ulic Aroniowej i Malinowej.
- Trwa budowa infrastruktury w ulicy Słonecznikowej w Złotkowie, na ulicy Wrzosowej i Zielonej w Złotnikach.

- W czerwcu rozpoczną się prace dotyczące: budowy chodnika na ulicy Świerczewskiego w Biedrusku, budowy oświetlenia ulicy Chojnickiej i Polnej w Chłudowie oraz budowy wodociągu w ulicy Malinowej w Gołęczewie.
- Został przekazany plac budowy ulicy Wspólnej w Chłudowie i budowy wodociągu w ulicy Słonecznej w Zielątkowie.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, nie mam specjalnie żadnych wielkich informacji, natomiast muszę podzielić się z Państwem informacją, która pojawiła się dzisiaj na zwołanym w sposób nadzwyczajny spotkaniu akcjonariuszy AQUANET. Nie było to żadne oficjalne walne zgromadzenie akcjonariuszy, było to specjalne spotkanie, zorganizowane po spotkaniu Pana Prezesa (jako przedstawiciela jednego z poważniejszych przedsiębiorstw wodociągowych) z Ministrem Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Ministrami, którzy patronują projektowi ustawy, która lada dzień wejdzie na posiedzenie Rządu, a za chwilę „trafi do łaski marszałkowskiej”, czyli znowelizowane Prawo Wodne i powołanie tzw. instytucji (wspólnie z największymi przedsiębiorstwami, my jesteśmy akcjonariuszem tego przedsiębiorstwa) – zupełnie nowego podmiotu gospodarstwa państwowego (taka formuła prawna ma być tej instytucja) – która będzie nazywała się „Wody Polskie”. Nazwa w sumie miła i nie przeraża nas, natomiast przeraża nas budżet tego gospodarstwa. „Gospodarstwo” oznacza ni mniej, ni więcej niż możliwość dysponowania pieniędzmi tego gospodarstwa przez Rząd. Budżet zakładany pierwotnie jest to 5 miliardów złotych. Zgodnie z zapisami tej ustawy środki będą pochodziły ze specjalnych opłat regulacyjnych – jest to prawdopodobnie 0,80 zł od każdego m³. Nikt oczywiście nie mówi, że to zapłacą klienci tych przedsiębiorstw. To mają zapłacić przedsiębiorstwa, ale w oczywisty sposób kwota ta jest liczona od zużytej wody. Kwota 1,10 zł będzie liczona od 1 m³ ścieków. W oczywisty sposób przełoży się to na taryfy. Ze wstępnych wyliczeń taryfy pójdą w górę o 40 %. O 30 % pójdą w górę ceny za usługi wodno-kanalizacyjne. Dotyczy to naszej Spółki. Drugim komponentem tego funduszu mają być gospodarstwa rybackie, które w 90 % zapowiedziały upadłość, jeżeli będą musiały odprowadzać równe duże narzuty do budżetu (które wprowadziła ta ustawa i akty wykonawcze, które pójdą za tą ustawą), faktycznie na rzecz tego gospodarstwa państwowego. Te narzuty mają być pokrywane ze zwielokrotnionych wpłat przez przedsiębiorstwa wodociągowe. Czyli należy zakładać, że to zwiększenie taryfy będzie jeszcze większe. Spotkaliśmy się dzisiaj po to, żeby uzgodnić i natychmiast przekazać naszym organem uchwałodawczym, że przewidujemy wstrzymanie prywatyzacji części akcji spółki akcyjnej AQUANET – czyli to, o czym mówiłem wcześniej, z czym nosiło się Miasto, jeżeli chodzi o sprzedaż części akcji poznańskich. Jeżeli te przepisy szybko wejdą w życie, a mają wejść przed wnioskami taryfowymi, które są w połowie sierpnia, być może na następnej lub na jednej z kolejnych sesji będziemy musieli współdecydować np. o konwersji tej daniny na akcje. Czyli krótko mówiąc „Wody Polskie” wpuścić, jako akcjonariusza częściowego, do Spółki, żeby uniknąć drastycznych podwyżek dla naszych mieszkańców. To jest taka smutna, niebezpieczna, trochę nawet porażająca wiadomość, ponieważ budżet 4,7 miliarda zł to jest roczny budżet tego gospodarstwa państwowego. W związku z tym kolejny rok budżetowy, czyli rok 2018, może być związany z kolejnymi podwyżkami, nowymi taryfami. Ma to szczególne znaczenie dla tych zlewni, które mają taryfę związaną z dopłatą gminną, czyli mamy taryfę, która nie pokrywa się z ceną. Tylko trzy zlewnie na terenie Miasta mają sytuację taką, że taryfa równa się cenie. Pozostałe są związane z poszukiwaniem środków, które wyrównują tę różnicę między kosztami a ceną usługi dostarczania wody lub odprowadzania ścieków. Świeża informacja i niestety informacja, która za miesiąc, dwa lub trzy może po prostu skutkować taką uchwałą, wtedy zamiast np. 4 % będziemy mieli 1,5 % mniej.

Radny P. Tyrka: Szanowni państwo, szanowny Panie Wójcie, czy to gospodarstwo państwowe i jego wejście do AQUANET-u będzie miało wpływ na dofinansowanie inwestycji pt. „kanalizacja w Zielątkowie i Gołęczewie”, czy nie?

Wójt G. Wojtera: Jeżeli przez Zarząd zostanie wybrany taki wariant <przedstawiony we wcześniejszej wypowiedzi>, a Rada Nadzorcza Spółki zaopiniuje go pozytywnie, to właśnie, dlatego żeby nie trzeba było spowolnić procesu realizacji planu 10-letniego. Przypomnę, że dzisiaj mamy plan na lata 2015-2024, w którym jesteśmy wpisani z naszymi inwestycjami. Sposobem na uniknięcie podwyżek byłoby ewentualne wyrzucenie niektórych inwestycji. Poznań oczywiście proponuje te nierentowne – związane z tymi zlewniami, które generują taryfy zdecydowanie ponad wskaźniki cenowe, które są założone w Strategii. Aby zrealizować te inwestycje wymyślono pomysł, żeby to zamienić, pod jednym warunkiem – który od razu został określony – że będzie to pakiet, który nie będzie miał wpływu na politykę Spółki. Na razie Zarząd będzie robił tak, żeby realizować to, co ma realizować.

b/ Przewodniczącej(-ego) Rady Gminy

Wiceprzewodniczący poinformował o następujących sprawach:

- Wpłynęły pisma z KBiPP odnośnie: pomiaru natężenia ruchu w Biedrusku, oznakowania ulicy Łagiewnickiej w Złotnikach, limitu odstrzału dzików oraz informacja o konkursie „Bezpieczne wakacje”.

- Wpłynęło także pismo od mieszkańców wsi Chludowo <Wiceprzewodniczący Z. Hącia odczytał treść pisma – załącznik nr 4 do protokołu>.
- Wpłynął protest mieszkańców Chludowa, podpisany przez 128 osób <Wiceprzewodniczący Z. Hącia odczytał treść pisma – załącznik nr 5 do protokołu>. Odpowiedź tylko tyle, że w Chludowie istnieje sześć olbrzymich kurników, czy siedem, także jesteśmy taką oazą na terenie Gminy, gdzie mamy najwięcej hodowli drobiu, które rzeczywiście czasami nie pozwalają nam normalnie egzystować.
- Wpłynęło pismo od Naczelnika Urzędu Skarbowego, który przekazuje oświadczenie majątkowe Pana radnego D. Matysiaka, które zostało złożone w Urzędzie Skarbowym, a miało być złożone w Biurze Rady Gminy. Przypominam radnym, że miejscem składania oświadczeń majątkowych jest Biuro Rady Gminy.
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie dostarczył nam ocenę zasobów pomocy społecznej za rok 2015 – jest do zapoznania się w Biurze Rady. Jest to publikacja dosyć ciekawa, a jednocześnie jest w niej bardzo dużo różnych informacji i nie da się tego po prostu odczytać.
- Wpłynęło podziękowanie do Pana Wójta <Wiceprzewodniczący Z. Hącia odczytał treść pisma, w którym mieszkanka Chludowa dziękuje za utwardzenie ulicy Chojnickiej w Chludowie>. Tylko jeszcze ta lampa jest tam do załatwienia.
- Wpłynęły także pisma do Pana Wójta oraz do wiadomości Rady Gminy od KBiPP w sprawie: oznakowania ulicy Strumykowej w Chludowie, synchronizacji świateł na ulicy Obornickiej, wykonania przejścia dla pieszych na ulicy Żłotnickiej w Żłotnikach.
- Wpłynęła interpelacja radnego M. Przybylskiego i mieszkańców Żłotnik, dotycząca sklepu przy ulicy Obornickiej w Żłotnikach, który handluje alkoholem. Jest do tego dołączone kilkadziesiąt podpisów¹.
- Wpłynęła kolejna interpelacja radnego M. Przybylskiego w sprawie uruchomienia kursów nocnych autobusów do Poznania. Radny również prosi o odpowiedź pisemną. Chcę powiedzieć, że również w innych częściach Gminy też jest podsuwana taka potrzeba.
- Wpłynęła następna interpelacja radnego M. Przybylskiego, która jest odpowiedzią na odpowiedź na interpelację złożoną wcześniej. Tutaj też radny prosi o odpowiedź pisemną. Kto chce się z tym zapoznać, to zapraszam do Biura Rady.
- Wpłynęła interpelacja od radnego D. Matysiaka – pytanie od mieszkańców Biedruska w sprawie zadań oraz inwestycji przewidzianych w tegorocznym budżecie dla tej miejscowości.

c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski

Członek Komisji Spraw Społecznych, Oświaty i Kultury SGiPW radny Z. Hącia: Jestem zaproszony na 20.06.br. na jubileusz Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski. Do tej pory nic innego się nie działo, poza tymi informacjami, które przedstawiałem na jednej z sesji. Wiem, że radny Łukszo był dzisiaj na posiedzeniu

i może podzieli się swoją informacją.

Członek Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Wielkopolski SGiPW radny G. Łukszo: Tak, zgadza się, dzisiaj mieliśmy posiedzenie, aczkolwiek z punktu widzenia naszego „lokalnego podwórka” nie bardzo dotyczyło ono naszych kwestii, ponieważ omawiane były przede wszystkim kwestie nowelizacji ustawy o transporcie zbiorowym. To jakby będzie mniej nas dotyczyło, gdyż mamy podpisaną umowę z Zarządem Transportu Miejskiego. Natomiast te mniejsze gminy faktycznie mają problemy z organizacją transportu zbiorowego dla swoich mieszkańców. Nas to mniej dotyczy, mamy własny Zakład i działamy w ramach Zarządu Transportu Miejskiego, więc tę kwestię mamy rozwiązaną. Druga część spotkania dotyczyła usług elektronicznych dla mieszkańców – tutaj firma zaprezentowała swoją ofertę i możliwość korzystania z wielu rzeczy poprzez internet. Ma to być udogodnienie dla mieszkańców, natomiast kwestia jest, czy Urząd potencjalnie będzie zainteresowany. Pozostaje to w gestii Pana Wójta, któremu tę ofertę przekażę.

d/ Przewodniczących Komisji Rady

Przewodniczący KS K. Pilas: Komisja Społeczna w tym miesiącu wyjątkowo spotyka się trzykrotnie. Przypomnę, że wyszła dodatkowa sprawa, która dotyczyła budowy przedszkola w Biedrusku. Musieliśmy się tam udać i w towarzystwie Wójta, reprezentantów Rady Rodziców, Przewodniczącej Zarządu Osiedla oraz Radnych

z Biedruska dyskutowaliśmy na temat projektów, które wpłynęły od Wójta. Po długiej dyskusji oraz typowaniu różnych wariantów ostatecznie przegłosowano i wskazano budowę przedszkola na działce nr 194. Jest to działka, która znajduje się wewnątrz osiedla. Będzie bardziej bezpiecznie, a tam, gdzie będzie w przyszłości szkoła zrobi się więcej miejsca na boisko z prawdziwego zdarzenia. Teraz odniosę się do dwóch standardów głosowania

na posiedzeniu komisji i na sesji. Ja mam spory problem z tym, dlatego od dnia dzisiejszego będę z imienia i nazwiska wymieniał, jak głosowały osoby z mojej Komisji. Wymienię osoby, które są w mojej Komisji, są to radni: Rewers, Ćwiertnia, Jankowiak, Hącia, Tasarz i ja. Cała komisja poparła ten wniosek o budowę

¹ Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Suchy Las (<http://bip.suchylas.pl/>).

przedszkola na działce nr 194. Podczas kolejnych posiedzeń Komisji odwiedziliśmy placówki oświatowe – bo taki był plan pracy. W pierwszym dniu byliśmy w Suchym Lesie. Zaczęliśmy od Przedszkola Leśnych Ludków, później byliśmy w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum. Mogliśmy zapoznać się z rekrutacją do szkół i przedszkoli, jak wyglądają sprawy remontowe, dowiadywaliśmy się o laureatach. Protokół z tego wydarzenia będzie bardzo obszerny. W drugim dniu byliśmy w Biedrusku oraz w Chłudowie. Przedszkole w Biedrusku zwiedziliśmy od piwnicy aż po strych. Radni mogli zapoznać się z warunkami, jakie tam są. Byliśmy również w zaadoptowanej sali na przedszkole, która jest przy Zespole Szkół. Wywarła ona na mnie bardzo duże wrażenie, bardzo mi się tam podobało, bo widziałem te pomieszczenia przed modernizacją. Po modernizacji jest to bardzo ładne miejsce na przedszkole. Można by było tylko sobie zadać pytanie, po co wydawano te pieniądze na modernizację, skoro wcześniej można było wybudować przedszkole w Biedrusku. Nie ukrywam, że wnioskowaliśmy o to. Efektem wizyty w tych wszystkich placówkach oświatowych będzie wniosek skierowany do Wójta Gminy, który został wywołany w szkole w Chłudowie, gdzie zwrócono uwagę, że pracownia komputerowa nie przystaje już do dzisiejszych czasów. Pracownia ma swoją dziesięcioletnią historię, a wiemy, że w komputerach rok to jest już przepaść. Dlatego też skierujemy do Wójta wniosek o rozpoznanie i sukcesywne wymiany sprzętu z sal komputerowych we wszystkich placówkach oświatowych. Ten wniosek Komisja również poparała jednogłośnie. Na końcu chciałbym podziękować pani Magdzie Przysiałowskiej Przewodniczącej Zarządu Osiedla Biedrusko, która protokołowała spotkanie w Biedrusku, gdyż nie mieliśmy protokolanta.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska: Komisja w tym miesiącu pracowała tylko raz, w dniu 20.05. Było to posiedzenie objazdowe. Przemierzaliśmy się między różnymi punktami, czy miejscami w Suchym Lesie, dyskusyjnymi albo też wzbudzającymi jakieś obawy oraz konieczność działania. Wpierw byliśmy w bazie ZGK Sp. z o.o. Chcieliśmy poznać i na własne oczy zobaczyć rzeczywiste warunki, w jakich pracują tam ludzie i zobaczyć także bazę sprzętową. Później pojechaliśmy na moment na ulicę Nizinną, przy której znajduje się już omawiany tutaj wcześniej teren, który mógłby zostać zaplanowany, jako teren zieleni ze zbiornikiem retencyjnym. Jednocześnie po drugiej stronie ulicy Nizinnej znajduje się teren, który w wyniku dzisiejszej sesji zostanie objęty planem zagospodarowania przestrzennego. Stamtąd przenieśliśmy się na teren, na który planowane jest przeniesienie bazy ZGK Sp. z o.o., który ewentualnie gmina miałaby oddać aporem. Dyskutowaliśmy nad tym, jak ten teren miałby być urządzony i czy w ogóle sensowne jest przenoszenie akurat w to miejsce tejsze bazy. Dotarliśmy także do tzw. „dawnego tartaku” – miejsca, które w tej chwili jest pustostanem, zarastanym przez drzewa samosiewy a jednocześnie miejscem niebezpiecznym, gdzie zbiera się młodzież. Stwierdziliśmy,

że złożymy wniosek do Wójta, ja go na razie złożę ustnie, z prośbą o przynaglenie właściciela tego miejsca do zabezpieczenia go płotem – jest tam po prostu wielka wyrwa w ogrodzeniu, przez którą można swobodnie przejść lub przejechać – jeśli tego właściciel nie zrobi w szybkim czasie to prosimy o zabezpieczenie ze środków gminnych zwykłą siatką leśną, wtedy proszę to potraktować nie jako ogradzanie terenu prywatnego tylko odgródzenie mienia komunalnego Gminy, czyli ulicy Stefana Stefańskiego od terenu niebezpiecznego. Następnie przenieśliśmy się na moment do parku przy ulicy Poziomkowej. Akurat był to ładny, słoneczny, ciepły wieczór, w związku z tym radni mogli zobaczyć, że rzeczywiście ten park jest chętnie wykorzystywany przez mieszkańców, przez dzieci. Jest użytkowany bardzo intensywnie. Przy tym parku jest skrzyżowanie ulicy Aroniowej

i Malinowej, przy której właśnie rozpoczęła się przebudowa parkingów. Dyskutowaliśmy też na temat parkingów, na temat zakresu tej przebudowy – pomniejszonego, czy okrojonego przez Wójta. Sami mogliśmy doświadczyć, jak bardzo brakuje parkingów wokół Osiedla Poziomkowego, ponieważ nie mieliśmy najpierw gdzie zaparkować samochodów, potem trudno nam było przejść, ponieważ samochody były niewłaściwie zaparkowane, dlatego że brakowało miejsc. Doszliśmy też do terenu, który znajduje się jeszcze w granicach PEPSI, który ma być w przyszłości wykupiony z przeznaczeniem na miejsca postojowe. Także rozmawialiśmy o budowie ulicy Jeżynowej i konieczności połączenia jej z ulicą Szkółkarską. Na tym zakończyliśmy naszą wizytację i takie bezpośrednie zapoznanie się z problemami tej części osiedla. Nie zdążyliśmy dojechać do wschodniej części Suchego Lasu, ale zaplanowaliśmy tam też wizytę na jednej z kolejnych posiedzeń Komisji, jeszcze w czerwcu.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: W dniu 17.05.br. KBiPP odbyła posiedzenie w pełnym składzie osobowym, przy udziale zaproszonych przedstawicieli firmy „SeeCom”, Pana Wójta Marcina Bulińskiego, Pani Kierownik Aurelii Szcześnie i przedstawicieli jednostek pomocniczych oraz przybyłych gości. Głównym tematem posiedzenia była prezentacja wykonanej koncepcji gminnej sieci monitoringu przez wymienioną firmę „SeeCom”. Podczas prezentacji zebrani zostali w szczegółowy sposób poinformowani o pracy proponowanego systemu, zastosowanych w nim urządzeniach i co najważniejsze ich wysokiej jakości oraz dużych możliwościach technicznych. W dalszej części prezentujący przedstawili proponowane miejsca lokalizacji montażu kamer na terenie całej Gminy. Po czym obecni mogli uzyskać odpowiedzi na zadawane pytania. Tym, co zapewne najbardziej interesowało zebranych to czas wykonania projektu a następnie czas jego realizacji oraz

oczywiście orientacyjny koszt całego przedsięwzięcia. Prezentujący poinformowali zebranych, że wykonanie projektu będzie trwało około miesiąca, natomiast jego realizacja, po uzyskaniu wszystkich uzgodnień i pozwoleń, to około trzy miesiące. Całkowity koszt powinien zamknąć się w kwocie ok. 450-550 tys. zł. Uczestnicy posiedzenia pytali także o kompatybilność tych urządzeń z innymi występującymi na rynku oraz możliwość korekty lokalizacji kamer. Przedstawicielom firmy „SeeCom” dziękujemy za przeprowadzenie prezentacji. Następnie Komisja zapoznała się z aktualnie otrzymaną i wysyланą korespondencją. W dalszej części posiedzenia Komisja omówiła sprawy bieżące, gdzie m.in. Pan Wójt Marcin Buliński odniósł się do przesyłanego pisma mieszkańców Złotnik-Osiedla i poinformował, iż odbył spotkanie z właścicielkami sklepu spożywczo-monopolowego przy skrzyżowaniu ulic Radosnej i Obornickiej, które zapewniły o likwidacji tzw. „ogródka”, gdzie jest spożywany alkohol. Powoduje to brak możliwości spożywania alkoholu w obrębie wymienionego sklepu. Kolejny raz poruszyliśmy także temat dzików na terenie Gminy. Tutaj także Pan Wójt odniósł się do tego tematu i poinformował o oczekiwaniu na decyzję ze Starostwa Powiatowego, dotyczącą odstrzału 35 dzików. Radni oraz goście poruszali także tematy związane z wjazdem i z kolizją samochodu niskopodwoziowego wiozącego wiertnie przez ulice osiedlowe Biedruska, ograniczonej widoczności na skrzyżowaniu ulic Podjazdowej i Leśnej oraz

o utrudnieniach przejazdowych spowodowanych przez zaparkowane samochody przy firmie „Apart” na Starej Drodze. Również podjęto dyskusję dotyczącą budowy ścieżki rowerowej do Radojewa oraz stanu realizacji rozbudowy Urzędu Gminy pod kątem lokalizacji w nim Straży Gminnej. Tematy wymagające dalszych wyjaśnień będą kontynuowane w ramach działań Komisji. Z tego miejsca dziękuję wszystkim uczestnikom posiedzenia za czynny udział, świadczący o dużej trosce dotyczącej miejsc, które wspólnie zamieszkujemy. Zapraszam na kolejne posiedzenie Komisji, które zaplanowane jest na 21.06.br.

Przewodniczący komisji doraźnej M. Przybylski: Zgodnie ze statutem chciałbym zaprezentować sprawozdanie z realizacji zadania komisji doraźnej dopiero po zakończeniu tego zadania, czyli po 30.06.br. Może wcześniej, jeśli się uda.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: KF-BiRG miesiącu maju spotykała się w dniu 16.05.br. W całości praktycznie poświęciła czas na opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na dzisiejszą sesję. Komisja kolejno zajmowała się wydaniem opinii odnośnie uchwał:

- w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu Suchym Lesie – to, o czym rozmawialiśmy; był złożony wniosek o poszerzenie tego planu; tutaj warto też przypomnieć, że Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek o poszerzenie planu, jednak nie zostało to przedstawione przez Wójta;
- w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej;
- w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu;
- w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Suchy Las wkładu niepieniężnego do Zakładu Gospodarki Komunalnej Suchy Las Sp. z o.o.

Tutaj dosyć szeroko ten temat został omówiony. Wskazywano na szereg spraw, które nie zostały przeanalizowane. Zwróciłem też uwagę na decyzję Wójta w sprawie wniosku KF-BiRG z poprzedniego posiedzenia, gdzie Komisja wnioskowała o przygotowanie przez Urząd Gminy informacji na temat działek, jakie posiada Gmina Suchy Las, o powierzchni powyżej 500 m², z przeznaczeniem pod usługi. Były złożone dwa wnioski przez Panią A. Targońską, która wskazała dwie działki w Złotnikach o nr ewid.: 1/8 i 1/9. Wniosek Komisja zaopiniowała pozytywnie pięcioma głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się. Natomiast drugi wniosek – usytuowanie na działkach o nr ewid.: 1/7 i 1/8 został zaopiniowany negatywnie, dwoma głosami za, dwoma głosami

przeciw i dwoma głosami wstrzymującymi się. Przedstawiłem kilkanaście działek, z czego po wyjaśnieniach Pani Ratajczak z Gminnej Pracowni Urbanistycznej sformułowałem dwa wnioski. Żaden z tych wniosków nie został pozytywnie zaopiniowany, przy jednym i drugim wniosku głosowanie było: trzy głosy za i trzy głosy przeciw. Dalej zacytowałem odpowiedź Pani Ratajczak z Gminnej Pracowni Urbanistycznej, gdzie wskazała nam na to, że po rozmowie z Wójtem, Wójt zalecił, aby Pani Ratajczak skierowała mnie (w sprawie tych działek powyżej 500 m² z przeznaczeniem pod usługi) do zasobu mienia komunalnego. Cała ścieżka dostępu została objaśniona na pół strony. Niestety bardzo mnie to zmartwiło, ponieważ Rada, czy Komisja chciała podjąć ten temat i wyrazić swoją opinię, jednakże tutaj nie zostały przedstawione odpowiednie materiały. Po czym przedstawialiśmy swoje materiały. Niektórzy radni bardzo się podirytowali tym, że nie przedstawiono konkretów. Niestety nie mogliśmy mieć konkretów, ponieważ materiały nie zostały nam udostępnione, czy przekazane. Z tego portalu wyszukaliśmy kilka lokalizacji, czy kilkanaście i trzeba było po kolei te lokalizacje omawiać, gdzie Pani Ratajczak wyjaśniała, że: jest to teren gminny, ale na nim jest akurat zlokalizowany zbiornik retencyjny, czego nie było na tej mapie. Dlatego posiedzenie Komisji przeciągnęło się bardzo długo. Dalej

dyskutowaliśmy o tym, czy budowa nowej siedziby dla ZGK Sp. z o.o. jest zasadna. Przytoczyłem cytaty z poprzednich

posiedzeń Komisji, gdzie cytowałem również wypowiedź Pani Skarbnik, przytoczę może ten cytat, gdyż myślę, że jest to bardzo ważne, cyt.: „Pani Skarbnik dodała, że przygotowuje alternatywną wersję WPF, ponieważ oprócz zagrożonych dochodów z tytułu poligonu dochody będą pomniejszone o subwencję oświatową dla sześciolatków, które od przyszłego roku będą uczęszczać tylko do przedszkola, poza tym, jeżeli Rząd obniży kwotę wolną od podatku to spadną również dochody Gminy z tego tytułu.”. Tutaj należy podkreślić, że wszyscy członkowie

KF-BiRG zgodnie twierdzą, że siedziba ZGK Sp. z o.o. powinna być zmodernizowana tak, by warunki bytowe socjalne i ogólne odpowiadały dzisiejszym standardom. W sumie przy tej uchwale było najwięcej kontrowersji. Większość czasu poświęciliśmy analizowaniu tego projektu uchwały. Należy stwierdzić też, że podczas poprzedniego posiedzenia Komisji była zwrócona uwaga – myślę, że bardzo dobrze się dzisiaj stało, że ten projekt uchwały został zdjęty z porządku sesji, ponieważ w poniedziałek mamy wspólne posiedzenie KKiOŚ i KF-BiRG z dyrektorem ZZO, gdzie również sprawa ZGK Sp. z o.o. będzie przez obydwie Komisje omawiana. Myślę, że ta większa grupa radnych będzie miała możliwość przedstawienia swoich pomysłów, czy spostrzeżeń oraz przedyskutowania uwag. Myślę, że osiągniemy jakiś konsensus i znajdziemy dobre rozwiązanie dla tego.

Przewodniczący KR G. Łukszo: Komisja do sesji spotykała się dwukrotnie. Na spotkaniu w dniu 11.05.br. przede wszystkim zajęliśmy się kolejną skargą na działalność Organu Wykonawczego, jakim jest Wójt. Podczas długich i dość burzliwych obrad wykrystalizowaliśmy chyba dziesięć zarzutów, wobec Wójta i podległych mu jednostek. Ta sprawa będzie dalej procedowana, daliśmy sobie czas do 30.09.br., ponieważ jest to zbyt obszerny materiał. Musimy mieć dość dużo czasu, żeby się z nim zapoznać. Następnie 18.05.br. Komisja zajmowała się przede wszystkim analizą wykonania budżetu za rok 2015. Jak dobrze Państwo wiecie jest to podstawą do tego, aby sformułować wniosek o udzielenie lub nie absolutorium dla Wójta.

Ad. 12.

Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny G. Łukszo: Panie Wójt, mam pytanie – koniec sesji się zbliża, na poprzedniej sesji wręcz zaklinał się Pan, że będzie przedstawione porozumienie odnośnie działki nr 13/8, a tu nic. Więc mam pytanie, co się dzieje? Proszę o jakąś konkretną datę – kiedy, co i jak, bo mieszkańcy pytają, naciskają, a my nic nie wiemy.

Wójt G. Wojtera: Odbyłem to spotkanie, o którym wcześniej wspominałem, w Kancelarii „Ziemski i Partnerzy”. Otrzymałem projekt porozumienia zaproponowany przez Kancelarię. Nawet powiem Państwu, że na spotkaniu przekazałem prawnikowi, który zajmuje się tą sprawą, informację o tym, że 19.05.br. jest sesja i niezwłocznie, w zasadzie w ciągu dwóch-trzech dni, przesłano projekt porozumienia i propozycję stanowiska Rady. Mówimy o zakupie tego paska, w tej chwili już jesteśmy na etapie nie nabywania całej działki, tylko wracamy do tego, co było na zebraniu mieszkańców – mówimy o tym pasku z drogą betonową. Niestety w tym porozumieniu i w tym stanowisku teren, który jest pokazany geodezyjnie nie ma wartości – druga strona proponuje jakąś wartość, natomiast my musimy mieć operat, żeby w ogóle rozpocząć dyskusję. Mam już ten operat, który został wykonany w trybie ekspresowym. Jutro na godz. 14:00 zaprosiłem do Urzędu Kancelarię i samego Prezesa Spółki – po prostu będziemy negocjowali tę cenę. Nie zgadzam się z tą ceną, dlatego że ona jest z doliczeniem tzw. utraconej powierzchni użytkowej mieszkań. Oczywiście za tym idą pieniądze, czyli do wartości zakupu, podatków, aktów notarialnych doliczono jeszcze pewną część, z którą nie do końca się zgadzamy. Ja nawet nie wiedziałem tego operatu, on dzisiaj rano wpłynął. Jutro rano będę się przygotowywał do tego spotkania.

Nie chciałem, żeby tak ważną sprawę przekazywać gdzieś do porządku obrad zgłaszając np. dzisiaj. Okazuje się, że i tak bym nie zdążył. Informuję Państwa, że jutro jest spotkanie w Urzędzie, które ma zakończyć sprawę rozmowy na temat ważnego, może nawet najważniejszego, elementu w tym porozumieniu. Natomiast Państwo będziecie podejmowali decyzję, bo taka jest wola jednej i drugiej strony. Ja też jestem za tym, żeby Rada nie tylko zdecydowała już na końcu o upoważnieniu Wójta do nabycia tej nieruchomości, ale również na wcześniejszym etapie znała zamierzenia drugiej strony. W tym porozumieniu nie tylko jest mowa o cenie, jest również mowa o zagospodarowaniu, dlatego tym bardziej chciałem, żeby to było nie tylko, jako informacja, co robi Wójt, ale jako propozycja dla Państwa, żeby podjąć stanowisko Rady.

Radny K. Pilas: Pierwsze pytanie mam do Wójta Bulińskiego, a drugie do Pana Grzegorza Wojtery. Na jednym z posiedzeń KKiOŚ mówiliśmy o temacie, który jak bumerang wraca co roku, czyli o roślinności, która wychodzi na chodniki. Mówiliśmy, żeby zajęła się tym Straż Gminna, żeby rozpoznała temat. Czy ta sprawa została już zlecona, czy my mamy to znowu zgłaszać? To jest jedno pytanie. Drugie pytanie do Wójta Wojtery odnośnie ewentualnych podwyżek wody – muszę powiedzieć, że ta sprawa mocno mnie niepokoi, dlatego że AQUANET jest monopolistą, nie ma innego operatora, który może dostarczać wodę. Jeśli ta podwyżka będzie radykalna, czy można wypowiedzieć umowę AQUANET-owi?

Z-ca Wójta M. Buliński: Oczywiście Straż Gminna jest wyczulona na obserwację tego typu zjawisk. Takie zgłoszenia docierają od Straży Gminnej, być może nie wszystko zostało zgłoszone. Można oczywiście dodatkowo zgłaszać indywidualnie problemy, jeżeli jest taka potrzeba.

Radny K. Pilas: Ostatnio, jak byliśmy w Gołęczewie, to na chodniki wychodziła roślinność. Komisja przechodziła obok, co prawda w tej posesji chyba nikt nie mieszka, ale roślinność wychodzi na chodnik i nie można tam swobodnie przejść. Można to po prostu obciąć.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, porozumienie z 2009 roku gwarantuje stałość taryfy na wodę. Nie ma różnicy między Poznaniem a gminami sąsiednimi, cena wody jest stała. W tym roku kończy się obowiązywanie tego porozumienia i jesteśmy już dogadani – jeżeli chodzi o taryfę i o cenę – że tutaj będzie tak samo. Natomiast trudno mi sobie wyobrazić podwyżki, bo woda jest akurat takim dobrem bardzo politycznym. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie kilka lat temu, jak AQUANET chciał podwyższyć o 0,10 zł ceny wody, jaka była awantura – pierwsze strony gazet i specjalne wydanie „Teleskopu”. Mieszkańcy Poznania bardzo mocno i w sposób bardzo wrażliwy reagują na tego typu próby, bo też Spółka nie jest zwykłą spółką rynkową, tylko jest spółką z misją, z pewną odpowiedzialnością za dwie najważniejsze sprawy, czyli dawanie wody i odbieranie tego, co z wody zostaje. Inaczej sprawa wygląda, jeżeli chodzi o odbieranie ścieków. Oczywiście zawsze przed ściekami jest woda i ona decyduje o całej polityce spółki wodociągowo-kanalizacyjnej, dlatego że zbyt nieracjonalna polityka taryfowo-cenowa (jeżeli jest podwyżka ceny) doprowadza do takich zjawisk, jak gwałtowny spadek zużycia wody. Zaczynają się kradzieże, zaczynają się zataryfikowane płacisz (bardzo uciążliwa sprawa dla przedsiębiorstwa), zaczyna się korzystanie ze studni, wiercenie studni, rezygnacja z tego, na czym AQUANET ma czyste pieniądze, czyli liczniki ogrodowe. Jeżeli to wszystko dzieje się jednocześnie to jest mniej ścieków, a jak jest mniej ścieków to jest konieczność płukania całej kanalizacji, bo zachwiane są proporcje ścieków surowych do gazów, które się wytwarzają. Zresztą przy mniejszym zużyciu wody również trzeba przepłukiwać ze względu na pojawiające się żelazo inne składniki. Trzeba też przepłukiwać sieć wodociągową. Więc nie tylko ze względów politycznych

i społecznych, o których wcześniej mówiłem, ale Spółka musi robić wszystko by nie dopuścić do tego, aby cena wody, jako tego pierwotnego czynnika, poszła w górę. Tutaj jestem spokojny. Trzymanie się strategii, że cena wody może być podnoszona o 0,5 %, a w sytuacjach szczególnych o 1,5 % w skali roku, jest właściwe i chyba nikt się nie odważy żeby tego zmienić, bo jest to wpisane, jako jeden punkt (chyba „C4”) w strategii – to utrzymanie tych wskaźników. Inaczej wygląda sprawa kanalizacji. Podam przykład. W gminie Kórnik wymyślono osiedle za Kamionkami (48 domów jednorodzinnych, kolektor 2,5 km, konieczność kilku przepompowni), gdzie taryfa wychodzi ok. 28,00 zł. Po półrocznym przekonywaniu burmistrza Lechnerowskiego, że warto tam inwestować, akurat dzisiaj złożył rezygnację z tej inwestycji do „białych plam”, bo okazuje się, że nie tylko jest to nierentowne dla Spółki, ale również nierentowne dla Gminy, która musiałaby w tym uczestniczyć poprzez różnego rodzaju działania (zwolnienia podatkowe dla Spółki, różnego rodzaju wkłady pieniężne, które w takich sytuacjach, jako wkłady wyrównawcze do taryf są wnoszone – my do tej pory żadnej takiej operacji nie przeprowadzaliśmy). Ścieki, jest to zupełnie inna historia, ale woda jest jakby sprawą priorytetową.

Wierzę, że Zarząd znajdzie sposób, żeby czegoś takiego nie robić. W ostateczności jest ta konwersja, o której mówiłem, czyli oprócz ośmiu akcjonariuszy mielibyśmy jeszcze jednego dodatkowego, czyli to gospodarstwo państwowe, o którym wspominałem.

Radny M. Przybylski: Krótkie pytanie, właściwie techniczne, do Pana Wójta – szkoła w Gołęczewie. Otóż parę miesięcy temu, dyskutując o środkach dla szkoły w Gołęczewie, mówiliśmy o tym, że wszelkie działania zostaną uruchomione dopiero po 27.06.br. To jest data, kiedy Pani Minister Edukacji określi nowy model ustroju szkolnego, który będzie obowiązywał w przyszłych latach w Polsce. Tymczasem rozpisano konkurs na koncepcję architektoniczną na długo przed ogłoszeniem tego ustroju szkolnego. Zasadne, wydaje mi się, jest pytanie o logikę tego przedsięwzięcia. Jak można opracować koncepcję, nie znając modelu ustroju szkolnego? Czy nie widzi Pan tutaj jakiegoś zagrożenia dla racjonalności tej koncepcji? To jest pierwsza sprawa.

Rozmawialiśmy też o nowelizacji koncepcji rozwoju oświaty, przede wszystkim w sensie demograficznym. O ile się nie mylę to w tej chwili do pierwszej klasy w obwodzie Zielątkowo, Gołęczewo i Chłudowo zapisanych jest bodajże 11 uczniów,

z czego kilka osób jest jeszcze spoza Gminy. To jest oczywiście sytuacja specyficzna, dlatego że jest sytuacja związana z sześciolatkami i z tym całym zamieszaniem, aczkolwiek koncepcja, którą ja przynajmniej znam, bo do innej nie zostałem zaproszony, zakłada, że będzie tam około 12 uczniów w Gołęczewie, tyle samo Chłudowie. Ta znowelizowana koncepcja powinna nam odpowiedzieć, jaki będzie rzeczywisty stan demograficzny – jaka duża szkoła będzie potrzebna, ile klas, jakie duże sale lekcyjne, itd. Głównie chodzi mi o tę koncepcję architektoniczną – czy nie popełniliśmy falstartu i czy nie można było ewentualnie wydłużyć terminu składania ofert, bo one mogą być składane chyba do 30.06.br. – by uczestniczy tego postępowania konkursowego, mogli w sposób bardziej racjonalny przedstawić swoją koncepcję?

Wójt G. Wojtera: Zacznę od środka, czyli od wskazania tej pierwszej klasy – jedenaścioro dzieci, a nawet w pewnym momencie było ośmioro – oczywiście wskazywanie tego rocznika jest trochę taką manipulacją, gdyż

jak Państwo wiecie, to rodzice decydowali, czy przedszkole, czy szkoła. Większość wybrała przedszkole, więc musimy przyjąć to, co rodzice zdecydują w sprawie swoich dzieci. W Powiecie Poznańskim są jeszcze bardziej kuriozalne sytuacje – mamy troje, czworo dzieci i oczywiście od organu prowadzącego zależy, czy w ogóle uruchomi tę pierwszą klasę. My mamy z tych dwóch szkół 11 dzieci. Nie można powiedzieć, że jest to liczna klasa, ale myślę, że w następnych latach będzie inaczej. Jeżeli chodzi o ogłoszenie konkursu na koncepcję – podkreślam, że jest to koncepcja. W Golęczewie wiemy, że mówimy o zespole szkolno-przedszkolnym I-stopnia nauczania i tak został ten konkurs napisany. W tej koncepcji wymagamy alternatywy – pokazania na trzy albo na cztery. Chcę Państwu powiedzieć, że zupełnie inny sposób zastosujemy rozpisując konkurs na działkę nr ewid. 194 w Biedrusku, ponieważ tam sami tworzymy plan, bo mamy PF-U <Program Funkcjonalno-Użytkowy>, który stworzyliśmy dla zespołu szkolno-przedszkolnego. Dzisiaj odcinamy z tej projekcji część szkolną i mamy PF-U, z zestawieniem materiałowym, aby mieć pełen obraz, jaką tę szkołę chcemy i robimy dwuwariantowy projekt w systemie „zaprojektuj i zbuduj”. Bo tam wiemy, że mówimy o przedszkolu. Nie musimy tutaj czekać. W tym przypadku mamy jednak czas, żeby podjąć ważną decyzję, mając koncepcję z alternatywą trzy lub cztery i ze zleceniem projektu oddzielnie. Krótko mówiąc, jak będziemy zlecać projekt to już na pewno będziemy wiedzieli. Dzisiaj po wielu spotkaniach ze Stowarzyszeniem (które działa na rzecz budowy tej szkoły), z rodzicami, z Dyrektorem Antkowiakiem (który ma głos decydujący w tej oficjalnej hierarchii), podjęliśmy taką decyzję – mówimy o zespole przedszkolno-szkolnym z wczesnym nauczaniem pierwszostopniowym i działamy dalej. Oczywiście zastanawiamy się równolegle, bo to jest nasz obowiązek, co zrobić z tą bazą, która zostanie po zbudowaniu nowej szkoły. To jest oczywiste, że niebawem będę do Państwa występował o podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do sprzedaży budynku szkoły w Golęczewie.

Radny M. Przybylski: Czy ta demografia została zaktualizowana?

Wójt G. Wojtera: W tej chwili mamy zrobioną dla Biedruska i dla Golęczewa.

Radny M. Przybylski: Czy można prosić o przekazanie tego dokumentu?

Wójt G. Wojtera: Oczywiście. Bardzo dobre opracowanie, ta dynamika jakaś tam jest, ona nie jest powalająca, ale jest.

Radny G. Łukszo: Mam pytanie do Pana Wójta odnośnie tego porozumienia – czy możemy spodziewać się, że to porozumienie będzie na następną sesję? Czy jest to realne, czy raczej będzie to sesja wrześniowa? Przypominam, że w czerwcu mamy ostatnią sesję przed wakacjami. Pytanie numer dwa dotyczy ścieżki rowerowej Biedrusko-Radojewo – co się dzieje w tym temacie? Kiedy ruszy budowa? Proszę o podanie przybliżonej daty.

Wójt G. Wojtera: Pan Buliński był na spotkaniu w sprawie ścieżki rowerowej, więc pozwolę sobie tę część przekazać jemu. Jeżeli chodzi o projekt porozumienia i stanowisko Rady, w zasadzie mogę zagwarantować na 100 %, że przedstawię to Państwu na kolejną sesję, ponieważ jeżeli nie wynegocjuję odpowiedniej kwoty nabycia (w mojej ocenie), a raczej umniejszenia ostatniej raty, to po prostu przedstawię to porozumienie w takiej wersji, jaka będzie doprowadzona z kwotą aprobowaną przez drugą stronę. Albo Państwo podejmiecie decyzję, pomimo mojej negatywnej opinii, co do kwoty, że zgadzacie się ponieść jakby większy koszt tej zapłaty (czyli jakby większego zmniejszenia ostatniej raty), albo nie wyrazicie zgody i po prostu ta działka nie stanie się działką gminną. My nie możemy w żaden sposób wywłaszczyć Pana Jaksia, ani specustawą wprowadzić jakiegoś pasa zielono-drogowego, możemy to tylko zrobić przez akt notarialny, czyli wcześniej negocjując z nim cenę. Jutro rano będę wiedział, jaka jest wycena tej nieruchomości. Z jednej strony mogę mieć swoje opinie na temat wartości a z drugiej strony, od strony formalnej, obliuguje mnie to, co rzeczoznawca napisze w operacie. Ja nie mogę dać więcej niż to przewiduje operat.

Z-ca Wójta M. Buliński: Proszę Państwa, dzisiaj rozmawiałem telefonicznie z Dyrektorem Markiem Borowczakiem z Zarządu Dróg Powiatowych, wstępnie umówiliśmy się, że w przyszłym tygodniu zostanie przekazana dokumentacja do uzyskania pozwolenia ZRID (będzie to w trybie tzw. „specustawy drogowej”). Wiadomo, że ze względu na to, że jest to droga powiatowa – my tę ścieżkę projektujemy, uzgadniamy – formalnie musi nastąpić przekazanie dokumentacji z Zarządu Dróg Powiatowych do Starostwa Powiatowego, żeby to pozwolenie uzyskać. Tryb postępowania ZRID trwa około 60 dni, czyli zakładamy, że to pozwolenie uzyskamy na przełomie czerwca i lipca. Na początku sierpnia powinniśmy mieć zamknięte decyzje formalne, co do dokumentów. Będzie to już podstawa do tego, żeby ogłaszać przetarg na tę pierwszą część – pierwszy etap od Poznania, z tym fragmentem na terenie miasta Poznania, do Łysego Młyna.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie, wracając do Zespołu Szkół w Chłudowie, który m.in. swoim zasięgiem obejmuje też Golęczewo. Miałem okazję być w Golęczewie i przyjrzeć się sali lekcyjnej, która ma służyć w przyszłości pierwszoklasistom. Sala ma maksimum 18 m², do tego ma okna z zachodu i okna z północy (jest narożnikowa). Nie bardzo wiem, gdzie tam tablice można umieścić. Gdy byliśmy wczoraj w Chłudowie i oglądaliśmy sale lekcyjne, które tam są i tę salę, która mogłaby być wykorzystana dla pierwszoklasistów, to tam są zupełnie diametralnie różne warunki. Rozmawiałem z Dyrektorem Antkowiakiem – bo chodzi o to, że w pierwszej klasie jest nauczanie zintegrowane, gdzie praktycznie przerw nie ma, dzieci mają dywan z tyłu klasy, mogą się na tym dywanie bawić. Dostałem odpowiedź, że będą się bawić na dywanie, który będzie się rozkładać

na korytarzu, na holu przed tą klasą. Gdyby to było na tydzień, dwa, miesiąc to uważam, że byłoby to rozwiązanie tymczasowe i jakoś byśmy przeżyli, ale jeżeli to może być na dwa lata, czy na jakiś dłuższy okres to, Proszę Państwa, uważam, że my nie jesteśmy władni temu, żeby skazywać dzieci na takie trudne warunki nauczania. Nawet na rok. Czy dojadą do Chłudowa, czy z Chłudowa do Gołęczewa to jest to, to samo – i tu jest autobus pod nosem i tu jest autobus pod nosem. O to chodzi, żeby po prostu stworzyć jak najlepsze warunki dla dzieciaków. To nie chodzi o prestiż szkoły, tylko chodzi o to, żeby te dzieci miały godne warunki do nauki. Tym bardziej,

że pierwsza klasa jest taką kasą bardzo wrażliwą, która wprowadza już ten normalny tok uczenia. Dlatego o tym mówię.

Wójt G. Wojtera: Autonomia naszych szkół wynika z zaufania i odwrotnie – zaufanie wynika z tej autonomii, czyli z tego, że po kilka, kilkanaście, niektórzy dyrektorzy kilkadziesiąt lat prowadzą nasze jednostki oświatowe. Powiem w ten sposób – mam pełne zaufanie do Pana Dyrektora Antkowiaka. On jest Dyrektorem tego Zespołu, to on podjął taką decyzję i ja nie chciałbym ingerować oraz nie chciałbym Państwa przekonywać do tego, żeby ingerować i zalecać Dyrektorowi, jak powinien w takich sytuacji wybrnąć. Taka jest jego decyzja. Ja ją szanuję. Pan Dyrektor mówi, że nie ma innych argumentów, żeby ją zmienić.

Radny K. Pilas: Chciałbym zabrać głos w tej samej sprawie, może trochę bardziej temat rozjaśnić, bo też rozmawiałem z Panem Dyrektorem. Z tego, co ja wiem to Pan Dyrektor jest przed rozmową z rodzicami i to rodzice mają zdecydować o wariacie: „Gołęczewo albo Chłudowo”. Także mówienie, że już jest coś postanowione jest jeszcze nieuprawnione. Pan Dyrektor wyraźnie powiedział, że jest przed rozmową z rodzicami, to oni zadecydują. I myślę, że tak będzie.

Wójt G. Wojtera: Nawet o tym nie wiedziałam. Ja całkowicie te sprawy oddaję Dyrektorom, bo akurat te sprawy mogę w 100 % oddać dyrektorom i nawet o takich sprawach, o których Pan wie, ja wiedzieć nie muszę. Szkoła ma dobrze funkcjonować.

Radny K. Pilas: I tak na pewno jest.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, takie pytanie – czy wiemy coś na temat poligonu? Jak ta sprawa wygląda? Kolejne pytanie, co prawda złożyłem na nie interpelację, ale może przybliży Pan trochę informacji odnośnie inwestycji, ponieważ swego czasu Pan powiedział, że wstrzymuje wszystkie inwestycje i nie rozpoczyna nowych inwestycji do czasu aż nie wyjaśni się trochę sprawa poligonu. Widzę, że są podejmowane nowe działania, nowe inwestycje, nowe zamierzenia, jakieś cele, które niosą za sobą możliwość uruchomienia potrzebnych kwot. Także chciałbym tutaj uzyskać informacje.

Wójt G. Wojtera: Te potrzebne kwoty to chyba chodzi o ulicę Tysiąclecia w Gołęczewie?

Radny D. Matysiak: Nie, chociażby ZGK Sp. z o.o.

Wójt G. Wojtera: Mówi Pan o tej bzdurze, która pojawiła się na portalu? Proszę Państwa, na portalu pojawiła się taka informacja: „Oto projekt uchwały, który miałby kosztować miliony”. Zastanawiałem się trzy razy, o co autorowi chodziło z tym „oto projekt uchwały, który miałby nas kosztować miliony”. Jeszcze raz chcę Państwu powiedzieć, że ZGK Sp. z o.o. jest spółką prawa handlowego i tak naprawdę nie jest podczepiona pod budżet chyba, że macie Państwo na myśli usługi, które Spółka świadczy na rzecz Gminy. Państwo zrobiliście analizę terenów komunalnych powyżej 500 m², które teoretycznie mogłyby służyć realizacji tego przedsięwzięcia. Powiem Państwu taki przykład – gdyby Prezes Świerkowski jutro dogadał się z właścicielem nieruchomości,

w poniedziałek wziął kredyt, a we wtorek podpisał akt notarialny (bo jego pewne procedury nie obowiązują), a po długim weekendzie w trybie „zaprojektuj i zbuduj” zaczął budować to Państwo dowiedzielibyście się w połowie stanu surowego, że buduje się siedziba Spółki. Powiem Państwu coś najistotniejszego – to nie jest nic złego, bo spółka komunalna ma prawo być samodzielna. Ja Państwa informuje o zakończonych postępowaniach badania bilansu z absolutoriami – one jeszcze trwają w Gminie, więc jeszcze nie mówię o tym – mogę Państwu powiedzieć o tym, że Spółka będzie się przenosiła – jeżeli się będzie przenosiła – natomiast nie ma potrzeby wikłania budżetu do tego, co robi Spółka. Moglibyście Państwo równie dobrze powiedzieć, macie do tego pełne prawo, że jest to Spółka, która w dużej części obroty ma zapewnione dzięki...

Radny D. Matysiak: Przepraszam, Panie Wójcie, ale to nie jest odpowiedź na pytanie.

Wójt G. Wojtera: Chciałem trochę szerzej odpowiedzieć na to pytanie. Reasumując ma to związek z budżetem, bo każda spółka komunalna bez usług komunalnych nie dawałaby sobie rady. Kiedyś powiedziałem, że każdy miesiąc jest możliwością wykonywania tego budżetu. Mniej, więcej od dwóch tygodni wiemy, że (bo taka decyzja została podjęta, wiemy to nieoficjalnie, gdyż jak Państwo wiecie nie zostaliśmy uznani przez Starostę, jako strona w postępowaniu) została wydana decyzja wyznaczająca nowy termin – przedłużający o następne trzy miesiące procedurę, która trwa w Starostwie. Liczę na to, że będzie to jeszcze dłużej trwało i robi się to coraz bardziej „skondensowane”. Więc mamy kolejne trzy miesiące, jest to kolejne 3 mln zł, bo każdy miesiąc to jest 1 mln zł, który możemy, jakby zanotować po stronie możliwości zrealizowania, np. inwestycji. Dobrze, że realizujemy inwestycje, a nie wydajemy środki na różne inne rzeczy. Oczywiście te różne inne rzeczy też dzielą się na te, które trzeba realizować i te, z którymi można poczekać. Podam przykład – jeżeli mówimy o festynie, który jest związany z „dniem dziecka” to trudno czekać do sierpnia. Trzeba to zrobić w czerwcu, jak i inne różne projekty środowiskowe, które mają swoje daty – tutaj nie robimy żadnych wstrzymań. Ogłaszamy też konkursy,

jeżeli wiemy (rozmawiamy ze stowarzyszeniami), że stowarzyszenia miały porezerwowane jakieś półkolonie, kolonie, czy rzeczy, które dla funkcjonowania tych stowarzyszeń są ważne. To też uruchamiamy, bo trudno komuś robić pod górkę. Jako przykład chciałbym wskazać premie w Urzędzie z okazji „dnia samorządowca”. To oczywiście przerzucamy na drugie półrocze, nie wypłacamy tego w tej chwili, więc kontrolujemy tę sytuację finansową,

nie chcąc opóźniać inwestycji. W tym przypadku te duże inwestycje, o których Pan na pewno myślał, są związane z budżetem Aquanet-u – mówię o Gołęczewie i za chwilę o Zielątkowie – więc tutaj nie możemy sobie pozwolić na spóźnienie, które i tak chwyciliśmy przez to, że mieliśmy źle zaprojektowane głębokości (czego nie ukrywaliśmy) i trzeba było ten projekt zmienić, trochę pod dyktando AQUANET-u.

Radny D. Matysiak: No właśnie, Panie Wójcie, powiedział Pan, że na razie mamy zapewnienia, czy informację, że przynajmniej przez trzy miesiące będzie ta opłata wpływała. Pan jest przekonany, jak Pan przed chwilą powiedział, że ta opłata będzie jednak dalej wpływać przez dłuższy okres czasu, a zaniepokojeni m.in. pracownicy poinformowali mnie, iż zostały właśnie wstrzymane nagrody. Z ich informacji wynika, że te nagrody miały być przydzielane na koniec maja.

Wójt G. Wojtera: Na „dzień samorządowca”.

Radny D. Matysiak: Tak, czyli w najbliższym czasie. Również ci ludzie mają jakieś swoje zobowiązania, mają jakieś swoje założenia, również budżetowe. Swoje małe, osobiste, ale budżetowe i przy tym, co Pan teraz powiedział – że te trzy miesiące jeszcze wiemy – to, co to zmieni, jeżeli Pan teraz zablokował te wypłaty? To za trzy miesiące Pan znowu zablokuje te wypłaty? Trzeba tym ludziom powiedzieć, że nie stać Gminy w tym momencie nawet na wypłacanie nagród, albo wypłacić im te nagrody tak, jak były w poprzednich latach wypłacane.

Wójt G. Wojtera: Po pierwsze nagroda jest nagrodą roczną wpisana w budżecie na 2016 rok. Kiedy ja ją dam pracownikowi to jest tylko i wyłącznie moja wola. Wymyśliliśmy sobie z Panią Sekretarz, że będą to dwie daty – jedna „dzień samorządowca”, druga to jest czas między Dniem Niepodległości, a Bożym Narodzeniem. Natomiast jak może sytuacja wyglądać, gdyby wpłynęło pismo – oczywiście zakładam, że Starosta zrobiłby nam tę przyjemność i przysłał nam informację, że od tego i tego dnia nie będzie „podatku poligonowego” – to ja Panu powiem, że na pewno ta nagroda by zniknęła z pejzażu samorządowego. Ta nagroda nie jest obligatoryjna, ona jest 14-tką. Nie miałbym żadnych skrupułów, żeby w palecie cięć, które byśmy przygotowywali odebrać 14-tkę. Mówię o tym, jak o przywileju, który jeżeli zniknie to się nic nie stanie. Pracownicy mają obligatoryjnie dostać 13-stki. I oczywiście ją otrzymali, pomimo tego, że było to już w okresie, kiedy wiedzieliśmy, że na poligonie zaczyna robić się nieciekawie. Jest bardzo dużo wątków związanych z tą sprawą, ale chodzi o jedną sytuację – inwestycje w porównaniu z takimi wydatkami są priorytetem. Na pewno są ważniejsze.

Ad. 13.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki-Osiedle G. Słowiński: Chciałbym nawiązać do inwestycji, ponieważ na ostatniej sesji pytałam się o drugi etap budowy ulic w Złotnikach. Mówił Pan, że do połowy maja zostanie

to ogłoszone w przetargach, niestety Pan Wójt Buliński nie poinformował, że będzie ogłoszone, ani że jest ogłoszone. Chciałam się dowiedzieć, czy będzie ogłoszone, a jeżeli tak to, kiedy? Chciałbym wiedzieć finalnie, że będzie ogłoszone, jeśli w ogóle będzie.

Wójt G. Wojtera: W poprzedni wtorek przekazałam to do Biura Zamówień Publicznych, za pośrednictwem Referatu budowlano-inwestycyjnego. Faktycznie lekkie opóźnienie Pan Rafał Urbaniak złapał w związku z tym, że musieliśmy gwałtownie rozstać się z Panem Kobeszko i większość jego obowiązków przejmował Pan Rafał Urbaniak. Myślę, że to było powodem tego opóźnienia, ale gwarantuję Panu, że przekazałam to do ogłoszenia.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie, chciałbym pochwalić naszą Gminę, Urząd Gminy i także OPS za bardzo sprawne wypłacenie „500+”, bo w kwietniu już ludzie dostali, gdy tymczasem w Murowanej Goślinie jeszcze w zeszłym tygodniu nie wypłacono. Także chciałbym podziękować za chodnik na ulicy Gołęczewskiej w Chudowie. Wczoraj oglądaliśmy go z radnym Przybylskim i naprawę jest świetnie zrobioną.

Wójt G. Wojtera: Dziękuję za jedną i za drugą informację. Faktycznie byłem bardzo zaskoczony, jak ZGK Sp. z o. o. postarała się, która było wykonawcą tego chodnika (według regulaminu była to modernizacja chodników, czy odcinka asfaltowego). Jeżeli chodzi o „500+”, to nawet sobie zapisałam na swoich materiałach, żeby powiedzieć Państwu, że przekroczyliśmy próg 1000 decyzji (2 dni temu). Więc u nas to idzie tak szybko, że wczoraj podpisałem wniosek do Wojewody o kolejne 5 mln zł, ponieważ nam po prostu zaczyna brakować pieniędzy w tej naszej „studni” na „500+”. Cieszę się, że Pani Dyrektor przygotowała taki optymalny układ pracy OPS-u – ja zakładałem, że będą trzy lub cztery osoby przyjęte w Gminie, a Pani Dyrektor zreformowała pracę

i wszyscy pracownicy pojechali w trzech rzutach na szkolenie, zatrudniliśmy tak naprawę dwie osoby, w tym jedną na pół etatu, czyli mamy tylko półtora etatu dodatkowo w związku z „500+”. Bałem się, że to może mieć

jakieś konsekwencje, a okazuje się, że ten zespół świetnie daje sobie z tym radę i wczoraj musiałem wystąpić o 5 mln zł, bo zabrakło środków na przełom maja i czerwca.

Radny K. Pilas: Tylko krótko dopowiem, że w czerwcu, zgodnie z planem pracy, Komisja Społeczna będzie w OPS-ie i w Centrum Kultury. Także będzie okazja przyjrzeć się ich pracy i podziękować.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie jeszcze takie zapytanie – wiem, że w tym roku ma się odbyć malowanie i naprawy w budynku szkoły w Biedrusku, czy są podejmowane już jakieś działania w tym temacie? Uważam, że taki remont powinien odbyć się w okresie wakacyjnym, a lada moment będziemy mieć wakacje i chciałbym żebyśmy zdążyli przed kolejnym rokiem szkolnym.

Wójt G. Wojtera: Przekazę tę informację. Najbardziej lubię, jak tym zajmują się dyrektorzy, bo są to takie sprawy, gdzie naprawdę doświadczony dyrektor sobie z tym radzi. Mamy w tej chwili regulamin, stworzony na podstawie ustawy, który określa jak to zrobić, żeby taką robotę zlecić poprzez analizę rynku, a nie poprzez wielkie przetargi. Liczę na to, że zdążymy wyrobić się z tym zadaniem.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Biedrusko M. Przysiałowska: Chciałam podzielić się dobrą nowiną – Stowarzyszenie „Zamek” z Biedruska – mówiliśmy o tym w zeszłym miesiącu – dostało dofinansowanie. Chciałam powiedzieć też, że braliśmy udział w ogólnopolskiej akcji, która nazywa się „Masz Głos, Masz Wybór”

i dzięki temu uczestnictwu zostaliśmy nominowani, przez Fundację im. Stefana Batorego z Warszawy, do nagrody „Super Samorząd”. Naszym celem była aktywizacja społeczna Domu Osiedlowego w Biedrusku. Nominowana jest współpraca między organizacją pozarządową i jednostką samorządu terytorialnego. Także chciałam bardzo podziękować, ze strony Stowarzyszenia „Zamek”, radnym z Biedruska, którzy wspierali nas cały czas na tej drodze, także Komisji, która przejęła nas na swoim posiedzeniu podczas składania wniosków do budżetu. Chcieliśmy również podziękować bardzo szczególnie Panu Wójtowi za współpracę przy realizacji tego projektu, który aktualnie realizujemy z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Dostaliśmy zaproszenie na galę, jedziemy do Warszawy do Zamku Królewskiego. Nie wiemy, kto dostanie nagrodę. Zabieramy radnych ze sobą.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las-Wschód A. Ankiewicz: Ja również złożę podziękowania na ręce Pana Wójta dla Pana Damiana Torby z Referatu Komunalnego za wzięcie udziału w konkursie Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski i wygranie dla nas przystanku artystycznego. Fajne miejsce na taki przystanek. Wydaje mi się, że Stowarzyszenie dobrze wybrało. Przystanek będzie nowoczesny i myślę, że fajnie wpisuje się w to miejsce. Dziękuję pięknie.

Ad. 14.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Z. Hącia zamknął XIX sesję Rady Gminy Suchy Las w dniu 19 maja 2016 r. o godz. 20:40.

Sporządził:
Adrian Karwat

Wiceprzewodniczący Rady
Gminy Suchy Las:
Zbigniew Hącia

Autopoprawki Wójta do Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej
Gminy Suchy Las

Zgłoszone uwagi

ZALĄCZNIK NR 1
DO PROTOKOŁU NR XIX/2016
Z DNIA 19.05.2016

1. Radny D. Matysiak:

Proszę o wpisanie do Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej Gminy Suchy Las przystani kajakowej (przystanku Tramwaju Wodnego). Myślę, iż jest możliwość pozyskania dodatkowych środków finansowych na taki cel. Zmniejszy to ruch pojazdów ze względu na fakt, iż Biedrusko jest zlokalizowane w bardzo malowniczym otoczeniu. Wiele terenów leśnych, miejsc historycznie znaczących pałac, wieża ciśnień, ruiny kościoła itp. Wiele osób w dni wolne od pracy lub zaraz po zakończeniu pracy bardzo chętnie wybierają się poza miasto Poznań. Często wybierają właśnie Biedrusko i najbliższe okolice. Umożliwienie dopłynięcia do Biedruska np. kajakiem, łodzią czy tramwajem wodnym na pewno bardzo uatrakcyjni wyjazd poza miasto i wpłynie na zmniejszenie ruchu pojazdów na trasie Poznań- Radojewo- Biedrusko. Mając do wyboru, podróż samochodem po zakorkowanych, pełnych spalin i hałasu drogach, bo do takich należy trasa z Poznania do Biedruska, lub przepłynięcie się po rzece Warcie w niezwykle pięknym otoczeniu bez stania w korkach np. w celu spędzenia wolnego czasu na łonie natury w otoczeniu pięknej przyrody, historycznych budynków przedszkole, zespół pałacowo- parkowy, amfiteatr, szkoła, ruiny kościoła na poligonie, wieża ciśnień itp. a jednocześnie mając zapewnione wszelkie wygody takie jak restauracja, hotel, sklepy sieciowe itp. Uważam, iż wodny środek transportu będzie wykorzystywany znacznie częściej niż transport samochodowy.

Autopoprawka

Zbiorowy transport pasażerski (pkt II.1 planu).
Kierunki przyszłych działań, pkt nr 5 (str. 6 planu):

Udział w projekcie Klastra Rzecznego Miasta Poznania w postaci utworzenia w przyszłości przystanku tramwaju wodnego w Biedrusku na rzece Warcie (zgodnie z przyjętą Strategią Rozwoju Gminy Suchy Las, która przewiduje budowę stacji wodnej w Biedrusku).

2. Radna A. Targońska

2.a Proponuję **wprowadzenie linii autobusowej łączącej pętlę autobusową przy ul. Biskupińskiej z dworcem Poznań Strzeszyn i dalej przez ul Sucholeską, Leśną i Meteorytową do dworca autobusowego przy os. Sobieskiego. Jeszcze lepszym rozwiązaniem byłby przejazd z Meteorytowej na ul. Deszczową lub Nad Różanym Potokiem i dalej Umultowską przez Kampus Morasko do dworca przy os. Sobieskiego. Oczywiście to rozwiązanie wymagałoby uprzedniej przebudowy dróg. Proszę zauważyć, że w ankiecie aż 16,3% pytanych deklaruje, że będzie wysiadać na dworcu Poznań - Strzeszyn. Taką propozycję proponuję wpisać w punkcie 7. Zarządzanie mobilnością - diagnoza.**

2.b (Uwaga z Gołęczewa) Przy planowaniu modernizacji linii kolejowej warto już teraz uwzględnić i dopisać, że mieszkańcy, którzy mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie z linią kolejową wnioskują o zastosowanie ekranów akustycznych, które w dużym stopniu zminimalizują hałas kursujących ze znaczną prędkością pociągów oraz o zabezpieczeniu niestrzeżonych przejść na w/w ulicach np. automatycznymi rogatkami.

Autopoprawka

Zarządzanie mobilnością (pkt II.7 planu).
Diagnoza, podpunkt nr „vi-vii”(str. 16 planu):

vi) w dotychczas wyznaczonych liniach autobusowych ZTM nie ma połączenia przez kolejową obwodnicę towarową na ul. Sucholeskiej w stronę ul. Biskupińskiej i dworca kolejowego Poznań-Strzeszyn, co należy wziąć pod uwagę w przypadku realizacji projektu wiaduktu drogowego na ul. Sucholeskiej, którego inwestor zostanie wyłoniony we współpracy z Powiatem Poznańskim (Zarządem Dróg Powiatowych), Miastem Poznań i PKP PLK,

vii) w związku z rozbudową infrastruktury Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza na Morasku w bezpośrednim sąsiedztwie gminy należy wziąć pod uwagę rozwinięcie połączeń drogowych dla transportu zbiorowego i połączeń rowerowych, tj. możliwości przejazdu z ul. Meteorytowej na ul. Deszczową lub ul. Nad Różanym Potokiem w stronę Kampusu UAM Morasko i pętli tramwajowej na Os. Sobieskiego w Poznaniu, we współpracy z UAM i Miastem Poznaniem (min. zgodnie z przyjętą w 2015r. gminną koncepcją ścieżek rowerowych).

3. Radny M. Przybylski

Uwagi dotyczące wprowadzenia funkcji komercyjnych przy rewitalizacji Dworca Złotniki.

Autopoprawka

Zarządzanie mobilnością (pkt II.7 planu).
Diagnoza, podpunkt nr „viii”(str. 16 planu):

viii) oprócz dominujących funkcji obsługi pasażerów i innych funkcji społecznych związanych z bezpieczeństwem mieszkańców gminy należy dopuścić możliwość umieszczania usług komercyjnych na terenach przejętych od PKP, w tym na dworcach i przystankach kolejowych, o ile takie usługi uwzględnią będą przyjęte przez Radę Gminy plany rewitalizacji.

From: lidia różańska [mailto:lidka0044@gmail.com]
Sent: Monday, May 16, 2016 3:56 PM
To: Joanna Nowak
Subject: RADNY

ZALĄCZNIK NR

DO PROTOKOŁU NR

Z DNIA

2
XIX / 2016
19. 05. 2016

W ODPOWIEDZI NA KORESPONDENCJE MAILOWĄ PROSZĘ POTRAKTOWAĆ POWYŻSZE JAKO INFORMACJĘ PRZESŁANĄ JEDNOSTCE SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO WG WŁAŚCIWOŚCI.

KONKRETNY ZARZUT DOTYCZY RADNEGO PAWŁA TYRKI KTÓRY NADUŻYWA SWOJEJ WŁADZY DZIAŁAJĄC NA NIEKORZYŚĆ GMINY, Wbrew Ustawie Samorządowej, podważając zaufanie wyborców do piastowanej przez siebie funkcji publicznej.

PAN PAWEŁ TYRKA PROWADZĄC DZIAŁALNOŚĆ UBEZPIECZENIOWĄ Wbrew Zakazowi Ustawy Samorządowej, stwarzając tym samym konflikt interesów ubezpiecza mienie komunalne ze szkodą dla spółki gminnej. Powołuje się przy tym na swoje nieograniczone wpływy w tejże instytucji.

Podczas rozmowy z mieszkanką gminy wyraźnie podkreśla, że nie dopuści żadnej osoby zewnątrz do ubezpieczenia mienia komunalnego. Ponadto w ostateczności na swoje miejsce wyznaczył już osobę będącą w przeszłości radną gminy.

WG PANA RADNEGO WŁADZE SPÓŁKI NIE MAJĄ PRAWA GŁOSU ,

ON JEST OSOBĄ DECYZYJNĄ.

CENY POLIS WYSTAWIANYCH PRZEZ NASZEGO RADNEGO SĄ ZAWYŻONE, W PORÓWNANIU Z OFERTAMI INNYCH POŚREDNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH NAWET O PRZESZŁO 100%. WSZELKIE KONKURENCYJNE PRÓBY ZAPROPONOWANIA LEPSZEJ OFERTY ZOSTAJĄ ODRZUCONE Z UWAGI NA OSOBĘ PRZEDSTAWICIELA NASZEJ GMINY PANA PAWŁA TYRKI.

Z JEDNEJ STRONY RADNY BIERZE UDZIAŁ W USTANAWIANIU PRAWA MIEJSCOWEGO M.IN. DOTYCZĄCEGO PODWYŻSZANIA PODATKÓW I INNYCH OPŁAT A Z DRUGIEJ STRONY RAŻĄCO ZAWYŻA KWOTY SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH W CELU OSIĄGNIĘCIA PRYWATNYCH KORZYŚCI.

RADNY WYKORZYSTUJE NIE TYLKO SPRAWOWANĄ FUNKCJĘ PUBLICZNĄ, ALE POWOŁUJE SIĘ RÓWNIEŻ NA ZAJMOWANE PRZED LATY STANOWISKO W SŁUŻBACH MUNDUROWYCH .

PODSUMOWUJĄC RADNY:

-DZIAŁA WBREW ZAKAZOM USTAWY

-DZIAŁA NA SZKODĘ GMINY JAKO JEDNOSTKI SAMORZĄDOWEJ

-DZIAŁA NA SZKODĘ MIESZKAŃCÓW

-WPROWADZA SCHEMAT MONOPOLISTYCZNY

-WYKORZYSTUJE ZAJMOWANE PRZEZ SIEBIE STANOWISKO

-PODWAŻA ZAUFANIE WYBORCÓW

-ZAPEWNI O SWOJEJ NIEOGRANICZONEJ WŁADZY

ABY NIE BYĆ GOŁOSŁOWNYM NALEŻY POINFORMOWAĆ O ISTNIENIU DOWODÓW NA PRZEDSTAWIONE ZARZUTY.

LIDIA RÓŻAŃSKA

do wiadomości instancji nadrzędnych

Zadania:

– Oznakowanie

pienowe: firma RAWBUD Rawicz.

Pierwsze prace wykonane. Wymieniono oznakowanie tabliczki z nazwami ulic wzdłuż ulicy Obornickiej.

– Remont nawierzchni bitumicznych –

Firma Zakład Drogowy Antczak. Na bieżąco wykonywane.

– Remonty dróg (równanie, utwardzenie)

zakończono Gołęczewo, Zielątkowo, Chłudowo, Złotkowo, Złotniki, jesteście aktualnie w Suchy Lesie

(mamy 140 km dróg z czego samych gruntowych 29 km)

– Umocnienie dróg gruntowych płytami:

W trakcie

Zakończono: odc. ul. Warsztatowej w Suchym Lesie, odc. ul. Biedruszczana w Chłudowie

– Prace porządkowe

Trwa wycinka drzew i krzewów

Trwa zmiatanie ulic i chodników oraz sprzątanie na poboczach.

MIEJSCOWOŚĆ	ZADANIE	TERMIN WYKONANIA
CHŁUDOWO	zakup i dosadzenie drzew przy placu zabaw – zadanie lokalne	zrealizowano
	zadaszenie piaskownicy na placu zabaw – zadanie lokalne	do 1 czerwca 2016
	prace pielęgnacyjne na placu zabaw oraz siłowni	zakończono
ZIELĄTKOWO	zakup tablicy informacyjnej – zadanie lokalne	do 30 maja 2016
	prace pielęgnacyjne na placu zabaw, siłowni oraz boisku	zakończono
GOŁĘCZEWO	promocja wsi – montaż tabliczek historycznych o obiektach – zadanie lokalne	otrzymano decyzję administracyjną od ZDP – w trakcie realizacji. Wstrzymano prace

		<i>związane z wykonaniem dużej tablicy (problemy z gruntem).</i>
	<i>prace remontowe i pielęgnacyjne na placu zabaw oraz siłowni</i>	<i>zrealizowano</i>
ZŁOTKOWO	<i>zakup dwóch aluminiowych bramek dla ZŁOCI ZŁOTKOWO</i>	<i>zrealizowano</i>
	<i>prace pielęgnacyjne na placu zabaw oraz siłowni</i>	<i>zrealizowano</i>
ZŁOTNIKI WIEŚ	<i>nasadzenia przy stawie – zadanie lokalne</i>	<i>zrealizowano</i>
	<i>oświetlenie terenu przy stawie – zadanie lokalne</i>	<i>wykonano projekt – wysłano wniosek na pozwolenie na budowę do Starostwa Powiatowego</i>
	<i>prace pielęgnacyjne na placu zabaw oraz siłowni</i>	<i>zrealizowano</i>
ZŁOTNIKI OSIEDLE	<i>zakup i montaż 6 elementów siłowni zewnętrznej przy placu zabaw – zadanie lokalne</i>	<i>zrealizowano montaż urządzeń na siłowni zewnętrznej przy ul. Radosnej. Utwardzenie terenu siłowni przy ul. Radosnej i Miłej– w trakcie analizy rynku</i>
	<i>prace pielęgnacyjne na placach zabaw i siłowniach</i>	<i>w trakcie realizacji</i>
ZŁOTNIKI – OS. GRZYBOWE	<i>automatyczny system nawadniający na placu zabaw</i>	<i>do 15 czerwca 2016r.</i>
	<i>budowa wiat systemowych dla zawodników na boisku – zadanie lokalne</i>	<i>do 8 lipca 2016r.</i>
	<i>doposażenie placu zabaw – żagiel zacieniający – zadanie lokalne</i>	<i>do 10 czerwca 2016r.</i>
	<i>prace remontowe i pielęgnacyjne na placu zabaw</i>	<i>w trakcie realizacji</i>

OSIEDLE SUCHY LAS	<i>dosadzenie krzewów na górcie saneczkowej w parku – zadanie lokalne</i>	<i>zakupiono 8szt. Daglezji zielonej. Reszta realizacji na Jesień 2016r.</i>
	<i>wykonanie podłoża z kostki brukowej w okolicach paleniska – zadanie lokalne</i>	<i>realizacja na płytach ażurowych do 15 czerwca 2016r.</i>
	<i>wykonanie boisk do gry w boule przy ul. Szkótkarskiej i Poziomkowej – zadanie lokalne</i>	<i>trwa analiza rynku</i>
	<i>budowa niewielkiego zadaszzenia w parku przy os. Poziomkowym – zadanie lokalne</i>	<i>realizacja do 24 czerwca 2016r.</i>
	<i>montaż huśtawki "bocianie gniazdo" – zadania lokalne</i>	<i>do 30 maja 2016r.</i>
	<i>urządzenia do street workout w Parkach przy ul. Szkótkarskiej i Poziomkowej – zadanie lokalne</i>	<i>analiza wyboru wykonawcy z Przewodniczącym Osiedla</i>
	<i>prace remontowe i pielęgnacyjne na placu zabaw i boiskach</i>	<i>w trakcie realizacji</i>
SUCHY LAS WSCHÓD	<i>nasadzenia zieleni na osiedlu: 3 skwery na osiedlu – zadanie lokalne</i>	<i>zrealizowane</i>
	<i>Budowa Work Out z infrastrukturą towarzyszącą przy OPS – zadanie lokalne</i>	<i>realizacja do 8 lipca 2016r.</i>
	<i>prace remontowe i pielęgnacyjne na placu zabaw i boiskach</i>	<i>zrealizowano</i>
BIEDRUSKO	<i>rewitalizacja terenów zielonych</i>	<i>wysłano wniosek o wycinkę starych żywoptotów w Parku – Gmina czeka na decyzję zezwalającą ich usunięcie. Zlecono wykonanie nasadzeń w Parku przy ul. Zjednoczenia oraz przy placu zabaw na ul. Powstańców Wlkp.</i>


	<i>zagospodarowanie okolicy parku i placu zabaw przy ul. Zjednoczenia</i>	<i>trwa analiza rynku</i>
	<i>doposażenie placu zabaw przy ul. Powst. Wlkp.</i>	<i>realizacja do 30 maja 2016r.</i>
	<i>prace remontowe i pielęgnacyjne na placu zabaw i boiskach</i>	<i>w trakcie realizacji</i>

312
Gmina w.

RG - 55/16

Chludowo, 12.05.2016 r.

ZALĄCZNIK NR 4
DO PROTOKOŁU NR XIX/201
Z DNIA 19.05.2016

Gmina Suchy Las
ul. Szynowa 13, 62-002 Suchy Las
5201 2016 DG
Wpłynęło dn. 17-05-2016
Przyjęto przez:
Karolina Czyżewska-Słowieńska

02Y00BZ2G

Pani Przewodnicząca
Rady Gminy
W Suchym Lesie

W związku z próbami lokalizacji przemysłowych kurników na gruntach wsi Chludowo, wywołujących uzasadniony niepokój społeczny, prosimy Panią Przewodniczącą o objęcie prawną ochroną gruntów rolnych wsi Chludowo poprzez opracowanie planu przestrzennego zagospodarowania z zapisami uniemożliwiającymi (przeciwdziałającymi) lokalizacji obiektów przemysłowych, inwentarskich oraz innych elementów infrastruktury rolnictwa intensywnego godzących w istniejącą równowagę przyrodniczą, a także zakłócających spokój społeczny mieszkańców Chludowa.

W imieniu mieszkańców:

Sołtys wsi Chludowo

Halina Gramsch

Otrzymują:

- ① Rada Gminy Suchy Las,
2. Wójt Gminy Suchy Las,
3. a/a

Urząd Gminy Suchy Las



Bz
Zmiana
26-54/16
CHLUDOWO, 10 MAJA 2016 r.

Wątkowska Szczygła-Halbrich

PAN
GRZEGORZ WOJTERA
WÓJT GMINY SUCHY LAS



ZALĄCZNIK NR 5
DO PROTOKOŁU NR XIX/2016
Z DNIA 19.05.2016

PROTEST MIESZKAŃCÓW CHLUDOWA

Mieszkańcy wsi Chłudowo wyrażają sprzeciw wobec budowy nowego kurnika do odchowu drobiu w istniejącym gospodarstwie hodowlanym na działce o nr ewidencyjnym nr 230.

Rozbudowa istniejącej fermy przyniesie niewyobrażalnie negatywne skutki dla okolicznych mieszkańców i dla środowiska. Budynek, który ma powstać będzie usytuowany bardzo blisko osiedla domów jednorodzinnych, a także w sąsiedztwie terenów przewidzianych pod dalszą zabudowę mieszkaniową przy ul. Maniewskiej.

Rozbudowa istniejącego gospodarstwa skutkować będzie zwiększoną emisją zanieczyszczeń do atmosfery (pyły, amoniak, podtlenek azotu), a także oddziaływaniem odorotwórczym, emisją dźwięku i wytwarzaniem pomiotu ptasiego co z kolei prowadzi do zachorowań nie tylko na choroby somatyczne związane z uciążliwym sąsiedztwem ferm drobiu wielkotowarowych, lecz także alergię i zapalenia oskrzelików płucnych (płuco farmera). W szczególny sposób odczuwalne będzie oddziaływanie akustyczne fermy i pracujące 24 godziny na dobę przez 365 dni w roku wentylatory.

Podkreślamy jednocześnie, że wybudowanie trzeciego kurnika na działce nr 230 spowoduje brak możliwości odpowiedniej obsługi komunikacyjnej gospodarstwa. Przyczyni się także do pogorszenia warunków składowania odpadów, które już obecnie wielokrotnie zalegają na powietrzu stwarzając potencjalne zagrożenie dla środowiska.

Nauczeni dotychczasowymi przykrymi doświadczeniami mamy prawo podejrzewać, że rzeczywiste oddziaływanie planowanej inwestycji będzie znacząco wykraczać poza obszar działki nr 230. Taki stan rzeczy spowoduje znaczące pogorszenie warunków życia w całej miejscowości, doprowadzi do spadku cen nieruchomości.

W przypadku wydania przez Pana Wójta zgody na rozbudowę istniejącej fermy o kolejny kurnik, podejmiemy wszelkie możliwe kroki prawne. Zażądamy od gminy odszkodowań za utraconą wartość naszych nieruchomości. Wykorzystamy jednocześnie wszystkie możliwe środki przekazu do wskazania mieszkańcom gminy Suchy Las osób, które swoimi decyzjami degradują nasze środowisko, obniżają wartość naszych nieruchomości i działają na szkodę mieszkańców, przez których zostali wybrani na funkcje publiczne.

Pragniemy, by nasze dzieci nie chorowały i cieszyły się czystym i świeżym powietrzem.

NIE! dla rozbudowy istniejącej fermy drobiu w Chłudowie

Z poważaniem

Mieszkańcy Chłudowa

Lista z podpisami w załączeniu

LP	IMIĘ I NAZWISKO
1.	Jurgen Kucinski
2.	Jurgen Kucinski
3.	Stachurski St
4.	Stachurski Andr
5.	Stachurski Andr
6.	Wimedei Maria
7.	Wimedei Karol
8.	Stepha Rostkowski
9.	Stephan Henrich
10.	Gyngga Seabold
11.	Gyngga Seabold
12.	Gyngga Hieronim
13.	Gyngga Barbara
14.	Gyngga Hieronim
15.	Gyngga Hieronim
16.	Kochanska Teresa
17.	Kochanski Karol
18.	Tectow Mariola
19.	Tectow Zofia
20.	Bugajewski Elzbieta
21.	Bugajewski Karol
22.	Bugajewski Karol
23.	Mania Palczak
24.	Mania Palczak
25.	Mania Palczak
26.	Palczak Schmidt
27.	Palczak Elzbieta
28.	Palczak Marek
29.	Palczak Marek
30.	Palczak Fryderyk
31.	Palczak Fryderyk
32.	Palczak Wlodek
33.	Palczak Ernest
34.	Palczak Norbert
35.	Palczak Monika
36.	Palczak Jozefina

37.	Paulina Ewa
38.	Katarzyna Janina
39.	Katarzyna Janina
40.	Michał Józef
41.	Żaneta Józefina
42.	Frankowiczówna
43.	Benigna Frankowicz
44.	Szarek Franciszek
45.	Szarek Dawid
46.	Żaneta Józefina
47.	Żaneta Józefina
48.	Żaneta Józefina
49.	Żaneta Józefina
50.	Żaneta Józefina
51.	Żaneta Józefina
52.	Żaneta Józefina
53.	Żaneta Józefina
54.	Żaneta Józefina
55.	Żaneta Józefina
56.	Żaneta Józefina
57.	Żaneta Józefina
58.	Żaneta Józefina
59.	Żaneta Józefina
60.	Żaneta Józefina
61.	Żaneta Józefina
62.	Żaneta Józefina
63.	Żaneta Józefina
64.	Żaneta Józefina
65.	Żaneta Józefina
66.	Żaneta Józefina
67.	Żaneta Józefina
68.	Żaneta Józefina
69.	Żaneta Józefina
70.	Żaneta Józefina
71.	Żaneta Józefina
72.	Żaneta Józefina
73.	Żaneta Józefina

74.	Janina Chelobezka
75.	Anna Mandi
76.	Stanisław Marykalk
77.	Zdzisław Witek
78.	Wacław Piśki
79.	Katarzyna Krysko
80.	Anna Sokolowa
81.	Krzysztof Janin
82.	Wacław Piśki
83.	Dziękuję Trzaski
84.	Dziękuję Stanisławowi
85.	Dziękuję Kamili
86.	Paula Szumera
87.	Paula Szumera
88.	Donna Szumera
89.	Agata Szumera
90.	Janina Boleś
91.	Janina Szumera
92.	Elżbieta Szumera
93.	Krzysztof Bogdan
94.	Krzysztof Hęćkonka
95.	Elżbieta Piśki
96.	Gonera Agata
97.	Gonera RYT
98.	Przemysław Szumera
99.	Wacław Szumera
100.	Wacław Szumera
101.	Wacław Szumera
102.	Paula Dąbka
103.	Paula Szumera
104.	Wacław Szumera
105.	Wacław Szumera
106.	Janina Szumera
107.	Janina Szumera
108.	Janina Szumera
109.	Janina Szumera
110.	Janina Szumera

111	ANNA BIENIASZCZYK
112	DARIUSZ BIENIASZCZYK
113	ZYGMUNT DĘBICKI
114	MARCELA KRYWICKA
115	ANNA KRYWICKA
116	RAJWICKA DANUTA
117	ANNA KRYWICKA
118	ANNA KRYWICKA
119	ANNA KRYWICKA
120	ANNA KRYWICKA
121	ANNA KRYWICKA
122	MARCELA KRYWICKA
123	PETER KRYWICKI
124	MARCELA KRYWICKA
125	MARCELA KRYWICKA
126	MARCELA KRYWICKA
127	MARCELA KRYWICKA
128	MARCELA KRYWICKA
129	
130	
131	
132	
133	
134	
135	
136	
137	
138	
139	
140	
141	
142	
143	
144	
145	
146	
147	